

Marek Smoliński
(Uniwersytet Gdański)
<https://orcid.org/0000-0003-1231-6531>

Nadbałtyckie, połabskie i pomorskie uzupełnienia do prac o jeniectwie w średniowieczu (część pierwsza)

<https://doi.org/10.26881/sds.2024.27.07>

Keywords: prisoners of war, Pomerania, Polabian Slavdom (Słowiańszczyzna połabska), Elbe region, captivity

Problem wojennego jeniectwa w średniowieczu przeżywa ostatnio renesans badawczy. Próbę podsumowania dotychczasowych ustaleń stanowi praca Andrzeja Niewińskiego poświęcona jeniectwu wojennemu w Polsce w późnym średniowieczu¹. Mimo ograniczenia terytorialnego narzuconego przez autora w tytule pracy objął w niej zainteresowaniami wydarzenia z Europy Zachodniej i wzbogacił odwołaniami do losów feudalów czy szerzej rycerzy zachodnioeuropejskich, których udziałem stała się niewola. Takie podejście miało zarówno dobre, jak i słabsze strony. Na pozytywne i negatywne

¹ A. Niewiński, *Jeniectwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, Oświęcim 2020; zob. też *idem*, *Traktowanie jeńców w średniowieczu. Przykłady zachodnioeuropejskie*, Roczn. Hum. 2016, t. 64, z. 2, s. 25–58; *idem*, *Rytuał poddania się do niewoli w późnym średniowieczu. Rola ceremoniatu w akcie kapitulacji* [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 160–187, a ostatnio A. Dubis, *Lupy, jeńcy i trofea wojenne w polskich kronikach średniowiecznych*, „Kółko Historii” 2022, nr 27, s. 11–35. Do tematyki jeniectwa w średniowieczu nawiązują też prace: B. Killich, *Kapitulacje w wyprawach Rusi na Bizancjum w świetle „Powieści minionych lat”* [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen...*, s. 46–59; K. Kwiatkowski, *Kapitulacje załóg punktów umocnionych w wojnach pruskiej gałęzi zakonu niemieckiego z Litwą od końca XIII do początku XV stulecia* [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen...*, s. 117–159.

aspekty zwrócono uwagę w recenzji tej pracy². Rozprawie Niewińskiego zarzucono m.in., brak uwzględnienia Rzeszy jako terenu najbliższego państwu polskiemu. Przywołany autor pominął również obszar Pomorza³.

Próbę omówienia zjawiska jeniectwa na Pomorzu i w Nowej Marchii podjął Grzegorz J. Brzustowicz. Jest to jednak znowu wystąpienie bazujące na pojedynczych przykładach i do tego nie zawsze prawidłowo odczytanych ze źródeł. Niekiedy wpływa to na ich historyczne interpretacje. W pracach Niewińskiego i Brzustowicza nie uwzględniono związanego z Pomorzem obszaru szeroko pojętej Sławii. Pod tym pojęciem kryło się terytorium zamieszkałe przez Słowian z Połabia, Meklemburgii i Pomorza. Jego zachodnią granicą w najszerszym zakresie był tzw. *limes Saxoniae* odgradzający Słowian od Sasów i Turyngów oraz fragment *limes Sorabicus* ciągnący się na interesującym nas odcinku od Soławy, przez Halle, Magdeburg i Łabę, ku jej ujściu między Hamburgiem i Lubeką. Wschodnia granica tego obszaru była płynna. Obejmowała też Pomorze Zachodnie i zmieniała się wraz z rozrostem granic politycznych państwa Gryfitów w jego zaodrzańskie części⁴. W pracy uwzględniono też południową część Słowiańszczyzny Połabskiej, w miarę możliwości, czerpiąc z przykładów jeniectwa pojawiającego się w dobie rozgrywających się na wspomnianym terenie konfliktów zbrojnych. Były to terytoria zamieszkałe przez słowiańskie

² S. Szybkowski (rec.), Andrzej Niewiński, *Jeniectwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, wyd. 2, Oświęcim 2020; RH 2021, t. 87, s. 258–263.

³ Zjawisko jeniectwa na przestrzeni całego średniowiecza próbował zarysować G.J. Brzustowicz, *Postępowanie z jeńcami wojennymi w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim*, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Spoleczne” 2015, t. 7, s. 143–180; *idem*, *W niewoli na rycerskie słowo. Uwięzienie księcia geldryjskiego Wilhelma na Pomorzu Zachodnim i w Nowej Marchii w latach 1388–1399 (cz. 1–2)*, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Spoleczne” 2016–2017, t. 8, s. 109–146, t. 9, s. 105–158.

⁴ Z bogatej literatury zob. G. Labuda, *Limes Saxoniae* [w:] SSS, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 60–61; *idem*, *Limes Sorabicus* [w:] SSS, t. 3, s. 61–62; J. Leśny, *Przedłużenie limesu saskiego w zachodnim Westlandzie* [w:] *Słowiańszczyzna połabska. Między Niemcami a Polską. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–28 V 1980*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981, 245–254; L. Leciejewicz, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław 1989, s. 56–58 *et seq.* W sprawie zagadnień związanych m.in. z pojęciem *limes Saxoniae* i granicy Słowiańszczyzny Zachodniej zob. *Der Limes Saxoniae. Fiktion oder Realität? Beiträge des interdisziplinären Symposiums in Oldenburg/Holstein am 21. Oktober 2017*, hrsg. v. O. Auge, J.B. Volquartz, Berlin 2019.

plemiona Dalemiczan-Głomaczów, Serbów, Milczan i Łużyczan. Od X w. weszły one w obręb marchii niemieckich (najpierw Marchii Wschodniej, potem Marchii Północnej, Marchii Miśnieńskiej i Marchii Łużyckiej), politycznie zostały zintegrowane z krajami Rzeszy, pozostającymi w XI, XII i XIII w. pod władzą Wettynów i częściowo Askańczyków⁵.

W XII i XIII w. granice ziem zajmowanych przez plemiona słowiańskie nie miały już znaczenia politycznego. Na dawnych terytoriach słowiańskich ugruntowała się władza książąt i margrabiów saskich oraz stanowiących ich otoczenie niemieckich hrabiów. Między 1201 a 1227 r. południowa część wybrzeży bałtyckich znalazła się pod polityczną zwierzchnością królów duńskich. Z tego powodu sprawy związane z jeniectwem, które stało się udziałem Skandynawów, rozpatrzono w tym artykule jedynie w związku ze stosunkami politycznymi przede wszystkim Duńczyków z mieszkańcami południowego wybrzeża Bałtyku.

Znaczącą rolę na terenach podbitej Słowiańszczyzny Połabskiej odgrywał też Kościół niemiecki. Wpływy polityczne słowiańskich władców przetrwały na terenie Meklemburgii oraz na Pomorzu. W XIII w. termin „Sławia” odnosił się w zasadzie tylko do tych terenów⁶. W szerszym znaczeniu, widocznym zwłaszcza z perspektywy Danii, omawiany termin obejmował Sławię w dawnym jej zakresie. Miało to odzwierciedlenie w tytułaturze władców meklemburskich i pomorskich w XII i XIII w., powszechnie używających tytułów princepsów albo książąt Słowian. Król Danii podporządkował sobie Rugię (1168), Meklemburgię i Pomorze (1184/1185). W 1201 r. uzależnił od siebie Holsztyn, a przed śmiercią w 1202 r. podporządkował sobie jeszcze Lubekę i Szweryn. Granice jego państwa dotknęły

⁵ G. Labuda, *Wytworzenie wspólnoty etnicznej i kulturalnej plemion Słowiańszczyzny Połabskiej i jej przemiany w rozwoju dziejowym* [w:] *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–29 V 1980 r.*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981, s. 18–19; J. Brankač, *Die sorbische Bevölkerung zwischen Saale und Neiße unter der Herrschaft des deutschen Feudaladels (11. bis 13. Jahrhundert)* [w:] *Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neiße vom 6. bis 12. Jahrhundert*, hrsg. v. J. Herrmann, Berlin 1985, s. 367–376.

⁶ Zob. V. Scior, *Das Eigene und das Fremde: Identität und Fremdheit in den Chroniken Adams von Bremen, Helmolds von Bosau und Arnolds von Lübeck*, Berlin 2002, s. 159–214, 287–290, gdzie m.in. przedstawiono ewolucję rozumienia terminu „Sławia” i jej słowiańskich mieszkańców według kronikarzy: Adama z Bremy, Helmolda z Bosowa i Arnolda z Lubeki.

wtedy Łaby. W jego podbojach pewną rolę odegrał jego syn i następca Waldemar II. Władca Danii może już po 1185 r., a może dopiero między 1187 r. a 1193 r. zaczął używać tytułu króla Duńczyków i Słowian. Korona duńska zrezygnowała z niego dopiero w 1972 r.⁷ W XII i XIII w. przedstawiciele władającej Meklemburgią dynastii zwanej Niklotowicami lub Przybysławicami, podobnie jak i pomorscy Gryfici, zostali więc w różnym stopniu politycznie uzależnieni od książąt saskich i królów duńskich. Rolę ich zwierzchników lennych chcieli również odgrywać margrabiowie brandenburscy z domu askańskiego. Z tego też powodu w większym lub mniejszym stopniu brali udział w życiu politycznym (w tym wojnach) całego zarysowanego wyżej obszaru, gdzie zjawisko jeniectwa wykazywało pewne cechy wspólne, np.: krąg feudałów biorących udział w walkach oraz pewne problemy podyktowane przez lokalne warunki ekonomiczne związane z wykupem jeńców. Sprawy jeniectwa nie powinno się więc rozpatrywać w rozbiciu na poszczególne organizmy państwowe istniejące nad Bałtykiem, ale należy je postrzegać w ramach historii jednego regionu geograficznego.

Na szerszą skalę źródłowe wiadomości dotyczące jeńców zaczęły się pojawiać dopiero w latach 70. XIII w. Jest to związane z zainteresowaniem rejonem nadbałtyckim kronikarzy i rocznikarzy tworzących na terenie Rzeszy lub w Danii. Z tego powodu właściwą część niniejszej pracy zamknięto w okresie lat 1177–1320. Daty te zostały wyznaczone przez konflikt księcia sasko-bawarskiego Henryka Lwa z cesarzem Fryderykiem I Barbarossą. Wzięli w nim udział Gryfici: Kazimierz I i Bogusław I. Wojska pomorskie w latach 1178–1180 dokonały dotkliwych najazdów na ziemię

⁷ K.V. Jensen, *Bring dem Herrn ein blutiges Opfer. Gewalt und Mission in der dänischen Ostsee-Expansion des 12. und 13. Jahrhunderts* [w:] *Schwertmission. Gewalt und Christianisierung im Mittelalter*, hrsg. v. H. Kamp, M. Kroker, Paderborn et al. 2013, s. 144, przyp. 17; A. Muceniecks, *Saxo Grammaticus. Hierocratical Conceptions and Danish Hegemony in the Thirteenth Century*, Kalamazoo and Bradford 2017, s. 3 et seq.; T.K. Heebøll-Holm, *Medieval Denmark as a Maritime Empire* [w:] *Empires of the Sea. Maritime Power Networks in World History*, eds. R. Strootman, F. van den Eijnde, R. van Wijk, Brill 2020, s. 200; O. Auge, *Im Zeichen des Kreuzes: Die Eroberungen dänischer Könige vom 12. bis zum 14. Jahrhundert* [w:] *Herrschaft über fremde Völker und Reiche. Formen, Ziele und Probleme der Eroberungspolitik im Mittelalter*, hrsg. v. H. Kampf, Ostfildern 2022, s. 373. Z polskiej literatury przedmiotu zob. P. Boroń, *Rex Pomeranorum – o próbie awansu w hierarchii władców pomorskich w XII wieku* [w:] *Ekskluzywne życie – dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*, red. M. Rębkowski, Wolin 2011, s. 119, 129.

sprzymierzonych z cesarzem Wettinów i tereny arcybiskupstwa magdeburgskiego⁸. Po starciu z siłami margrabiego brandenburskiego Ottona I późną jesienią 1180 r. Kazimierz I zginął wraz z zastępem 14 pomorskich rycerzy⁹. Bitwa, która miała się rozegrać między margrabią i księciem, została zapamiętana od strony poniesionych strat i liczbę zaangażowanych w decydującą fazę starcia rycerzy, a nie od strony potencjalnych jeńców wziętych przez którą ze stron.

Stosunkowo nieliczne opowieści o jeńcach z okresu wcześniejszego niż powyżej określony, również zostały uwzględnione w miarę swej przydatności.

Kończącą cenzurę pracy wyznacza wygaśnięcie dynastii brandenburskich Askańczyków, którzy przez swą ekspansywną politykę od końca XII do początku XIV w. stali się przyczyną wielu wojen toczonych na południowych wybrzeżach Bałtyku. Margrabiowie brandenburscy przez cały ten okres starali się, często zbrojnie lub dyplomatycznie, egzekwować swoje lenne zwierzchnictwo nad Pomorzem i przynajmniej częścią Meklemburgii czy nad Połabiem.

Należy zauważyć, że los jeńców w dużej mierze jest znany z relacji narracyjnych. Nie wiemy, w jakim stopniu tworzący je rocznikarze czy kronikarze opisali faktyczne szczegóły rozgrywających

⁸ W. Biereye, *Die Wendeneinfälle der Jahre 1178, 1179, 1180 und die Herausforderung Heinrichs des Löwen zum Zweikampf durch Markgraf Dietrich von Landsberg*, „Historische Zeitschrift” 1916, Bd. 115, s. 311–323; H.-P. Richter, *Zu den machtpolitischen Hintergründen und Zielen der Pommernzüge von 1178 bis 1180 in die Lausitz und das Land Jüterbog*, „Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus” 1987, Bd. 11, s. 83–104; D. Kattinger, *Heinrich der Löwe, Kasimir I. von Demmin und Bogislaw I. von Stettin. Ein Versuch über das Lehnverhältnis Heinrichs des Löwen gegenüber den pommerschen Herzögen [w:] Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, hrsg. v. W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln 1995, s. 63–84; E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne na Łużycę i Brandenburgię w latach 1178–1180 [w:] Monumenta manent. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Białeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. A. Makowski, E. Włodarczyk, Szczecin 2003, s. 77–102; zob. też M. Smoliński, *Who Were the Slavs who Destroyed the Fortress on the River Trave in 1181? The Origins of the Imperial-Pomeranian Alliance in the Early 80s of the 12th Century*, „Studia Maritima” 2023, vol. 36, s. 12. W pracach tych starsza literatura przedmiotu.

⁹ *Sächsische Weltchronik*, ed. L. Weiland [w:] MGH DCH, Bd. 2/1, Hannover 1876, s. 234. Szczegóły bitwy podała *Saska kronika Świata* wraz z późniejszym *Kodeksem z Zwickau*. Niemieckie roczniki i kronika Arnolda z Lubeki tylko nadmienią o zgonie Kazimierza, zob. E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, Szczecin 2005, s. 119–120.

się wydarzeń. Niekiedy trudno wykazać, na ile były one wytworem wyobraźni dziejopisów czy ich otoczenia. W konstrukcji tych opisów pojawia się też pewien schematyzm. Stąd też pierwsza część prezentowanego tekstu może sprawiać wrażenie katalogu walk, które doprowadziły do poświadczonych źródłowo faktów jeniectwa. Trudno na podstawie tegoż katalogu wyciągać szersze wnioski, choć od pewnych uciec się oczywiście nie da. Szersza refleksja pojawi się, gdy cytowane źródła narracyjne zostaną wzbogacone informacjami ze źródeł normatywnych. Stosunkowo nieliczne informacje dotyczące warunków wykupu i zwolnienia z niewoli występujące w źródłach wcześniejszych zostaną wówczas uzupełnione przez dokładne kontrakty zawierane przez posiadaczy jeńców z uwięzionymi¹⁰.

Przekazy źródłowe często są skonstruowane w taki sposób, że trudno rozstrzygnąć, czy jest w nich mowa o jeńcach, którzy poddali się podczas walki, czy też narracyjna relacja mówi o brańcach pochwyconych podczas wyprawy wojennej, żeby ich sprzedać jako niewolników albo osadzić we własnym kraju¹¹. Niekiedy

¹⁰ W polskiej literaturze przedmiotu zob. w tej sprawie B. Śliwiński, *O niektórych aspektach wykupu z niewoli jeńców-rycerzy w Polsce dzielnicowej i zjednoczonej* [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczka, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 311–321.

¹¹ O brańcach w warunkach pomorskich zob. np. *Herbordi dialogus de vita S. Ottonis episcopi Babenbergensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [dalej: *Herbord*] [w:] MPH SN, t. 7/3, Warszawa 1974, lib. III, cap. 5, s. 71; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013, s. 187. Słabe rozróżnienie grup jeńców i brańców, ich wzajemne przenikanie się, a nawet losy jeńców podczas niewoli i ich traktowanie były wśród ludów słowiańskich podobne i charakterystyczne dla ówczesnej sztuki wojennej, zob. W. Hejnosz, *Jeńcy wojenni* [w:] SSS, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 330–331. O brańcach – ludności niewolnej osadzanej w dobrach polskich książąt, Kościoła i możnowładztwa zob. H. Modrzewska, *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim: uwagi o sprawie obcego elementu etnicznego w toponomastyce polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, t. 17, nr 3, s. 345–384; K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław et al. 1987, s. 102, 116; zob. też Ch. Lübke, *Kriegsgefangene im mittelalterlichen Osteuropa: ein Beitrag zur Frage der Ansiedlung slawischer Gefangener im Wendland in vergleichender Sicht* [w:] *Rundlinge und Slawen: Beiträge zur Rundlingsforschung*, hrsg. v. W. Jürries, Lüchow 2004, s. 77–89; P. Contamine, *Kriegsgefangene. I. Allgemein und westliches Europa* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. 5, Stuttgart–Weimar 1999, szp. 1528–1531. Zwrócono tu uwagę, że wzięcie w niewolę łączyło się pierwotnie z wyprawą zbrojną po niewolników. Poddanie się przeciwnikowi na polu bitwy z nadzieją ocalenia życia za jakiś ekwiwalent było zjawiskiem późniejszym. Sam rytuał poddania się po walce wykształcił się w XIII w. i polegał na tym, że pokonany rycerz oddawał swą rękawicę i miecz jako

nie ma możliwości, żeby te dwie grupy ludzi, którzy dostali się do niewoli, od siebie oddzielić. Niezależnie od okoliczności znalezienia się w niewoli jeńca i brańca proces ich pozyskania w źródłach opisywano we wspomnianym okresie zazwyczaj terminami: *captus*, *captivus*, *comprehensus*, *capere*, *comprehensio*, *comprehendere*. Najczęściej pisano więc o uwięzieniu, schwytaniu, pochwyceńniu, aresztowaniu. Ogólnie więc chodziło o pozbawienie wolności. Tylko opis okoliczności, w których do tego doszło, pozwalał na przyporządkowanie zajścia do kategorii jeniestwa wojennego albo do innego rodzaju wydarzenia skutkującego pozbawieniem wolności.

Ciekawym aspektem opisywanego zjawiska, wynikającym zapewne najpierw ze specyfiki źródeł, a potem z rozwoju stosunków feudalnych i kultury rycerskiej, jest brak zapisów potępienia tych, którzy poddali się po walce. Nie traktowano więc ich jak tchórzów (w tym chyba też dezertów) i zdrajców. Tych drugich już w społeczeństwach plemiennych zrównywano z homoseksualistami i wieszano na drzewach, wdeptywano w ziemię lub topiono w bagnach¹². Jeńcy wojenni, gdy trafiali do niewoli, bo ulegli w walce i poddali się, ratując swe życie, nie natrafiali na ostracyzm. W niewoli często groziły im śmierć lub tortury. Zagrożenie życia potęgował brak chętnych do wykupu jeńców. Jeśli niewola przytrafiła się komuś kilkukrotnie, to co najwyżej oskarżano go o brak rozsądku.

Niestety, tylko w kilku wypadkach zachowały się dokumenty opisujące los jeńców czy też regulujące warunki odzyskania przez nich wolności. Pochodzą one przeważnie z XIII w. Mimo tego materiał źródłowy jest na tyle bogaty, że dla jego omówienia podzielono niniejszą pracę na części.

*

Wiadomości o jeńcach, czy może przetrzymywanych w niewoli osób pochodzących z południowych wybrzeży Bałtyku, tj. krajów Obodrytów, Wieleatów i Pomorzan, są dość wczesne, stosunkowo nieliczne i związane z rozwojem dziejopisarstwa dotyczącego zarysowanego kręgu polityczno-geograficznego. Nie zawsze są jednak na tyle jasno

swoisty bitewny zastaw przywołanemu przez siebie rycerzowi strony przeciwnej. Ten natomiast kapitulację przyjmował jako pan („właściciel”) zwyciężonego, zobowiązując się zatroszczyć o zachowanie jego życia, zob. A. Niewiński, *Rytuał poddania się do niewoli...*, s. 168–170.

¹² Tacyt, *Germania*, tłum. W. Okęcki, Warszawa 1912, rozdz. 12, s. 8; K. Modzelewski, *Chłopi w monarchii...*, s. 42.

sformułowane, żeby uzyskać pewność co do okoliczności, w których opisywany bohater trafił w ręce swego przeciwnika. Czasami, tak jak w wypadku kontaktów skandynawsko-słowiańskich, informacje o jeńcach pochodzą wprost ze skandynawskich sag. Już w XII w. duński kronikarz Saxo Gramatyk skorzystał z tych legendarnych opowieści przy spisywaniu tzw. Czynów Duńczyków. Wiarygodności tych fragmentów jego utworu, które bazowały na sagach, bardzo często nie da się zweryfikować. Pomimo zastrzeżenia co do realizmu wymienionych części dzieła Saxo Gramatyka warto jednak je przywołać. Na pewno bowiem oddają tradycję wojennych kontaktów Skandynawów i Słowian. Znalazło się w nich również miejsce na relacje o jeńcach.

Do kategorii legendarnych opowieści można zaliczyć relację Saxo Gramatyka dotyczącą działalności żyjącego zapewne w VIII w. skandynawskiego władcy Haralda Hildetanda. Podczas licznych wojen, które toczył, miał podbić kraj zamieszkały przez Słowian. Kronikarz nie sprecyzował, niestety, gdzie ten kraj był położony. Opór stawiali Haraldowi miejscowi wodzowie Słowian o imionach Duk i Dal. Ponieważ odznaczyli się niezwykłą dzielnością, Harald, gdy ich pokonał i wziął do niewoli, nie kazał ich zgładzić. Co więcej, wstąpili oni na służbę u Haralda i uczestniczyli w podboju Akwitanii i najeździe na Anglię¹³. Biorąc pod uwagę zdanie Saxo Gramatyka o Słowianach, dla którego byli oni przede wszystkim rabusiami, złodziejami, piratami, bandytami czy dzikimi zwierzętami¹⁴, bardzo wysoko oceniał odwagę Duka i Dala. Niewykluczone, że nota ta tłumaczy w pewien sposób dalszy sojusz Haralda ze Słowianami. Mieli oni wspomagać go aż do legendarnej bitwy pod Bråvalla (715 r.?, 730 r.?), w której Harald poległ.

Po śmierci Haralda Słowianie najechali Jutlandię. Duńczycy pod wodzą króla Sivarda początkowo pokonali Słowian. Los się jednak odwrócił, gdy Słowianie wybrali nowego wodza. Wówczas to sławieńscy najeźdźcy zwyciężyli Duńczyków na Fionii. Podczas

¹³ *Saxonis Grammatici Gesta Danorum*, hrsg. v. A. Holder [dalej: Saxo], Strassburg 1886, lib. VII, s. 249–250; W. Bogusławski, *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XIII wieku*, t. 3, Poznań 1892, s. 8.

¹⁴ P. Grindler-Hansen, *Die Slawen bei Saxo Grammaticus. Bemerkungen zu den Gesta Danorum [w:] Zwischen Reric und Bornhöved: die Beziehungen zwischen den Dänen und ihren slawischen Nachbarn vom 9. bis ins 13. Jh. Beiträge einer internationalen Konferenz, Leipzig, 4.–6. Dezember 1997*, hrsg. v. O. Harck, Ch. Lübke, Stuttgart 2001, s. 181–182.

walk Słowianie pojмали synów Sivarda: Jarmerika i Gumna oraz jego młodsze córki, które sprzedali Norwegom i Niemcom. Jaremrik i Gumm trafili do więzienia słowiańskiego króla o imieniu Ismar¹⁵. Po okresie osadzenia w areszcie zostali wypuszczeni, żeby pracować na roli. Jarmerik wykazał się talentami związanymi nie tylko z uprawą roli, ale też i zarządzaniem ludźmi. Najpierw powierzono mu zarząd nad królewskimi niewolnikami, a potem wcielono do królewskiej drużyny. Stał się wkrótce zaufanym słowiańskiego władcy. Wszystko robił po to, żeby w odpowiednim momencie się zemścić. Wykorzystując uroczystości pogrzebowe brata Ismara, Jarmerik najpierw okradł skarbiec królewski, a potem wraz ze swym przyrodnim bratem Gummem zabił króla i jego żonę. Następnie uszedł do Danii, by wyzwolić swą ojczyznę zmuszoną do płacenia Słowianom trybutu¹⁶. Opowieść o tyle pasjonująca, o ile kompletnie nie dająca się zweryfikować w innych źródłach. Gdyby jednak w jakimś stopniu ją zaakceptować, to należy ją osadzić w realiach VIII w.

Niejasności związane z okolicznościami dostania się do niewoli towarzyszą niekiedy relacjom źródłowym z IX w. Trudno więc rozstrzygnąć, czy znany z dziejów Słowiańszczyzny w 819 r. władca obodrzycki Sławomir trafił do cesarskiej niewoli po jakimś przegranym zbrojnym starciu czy też po prostu został zdradzony i wydany wrogom przez swych możnych¹⁷. W 928 lub w 929 r. przeciwko południowym Słowianom połabskim wyprawił się wschodnioniemiecki król Henryk I. Po podporządkowaniu sobie Stodoran zaatakował Daleminców-Głomaczy. Podczas tej kampanii obległ gród Ganę, którego położenia poszukuje się na terenie północno-zachodniej Miśni. Po trwającym 20 dni oblężeniu gród został zdobyty. Wszyscy obrońcy, niezależnie od płci, zostali zabici. Najwidoczniej dokonano

¹⁵ Saxo, lib. VIII, s. 275–276; W. Bogusławski, *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XIII wieku...*, s. 8–9; P. Grindler-Hansen, *Die Slawen bei Saxo Grammaticus...*, s. 181. Marcin Bielski (*Kronika polska*, Kraków 1597, s. 26–27) utożsamiał w XVI w. owego Izmira z Wyszomirem, założycielem Wismaru i władcą Polski po śmierci Leszka II.

¹⁶ Saxo, lib. VIII, s. 276; skrót tego w XVI-wiecznej kronice: *Petri Olai Chronica regum Danorum: a Dano ad obitum Iohannis regis [w:] Scriptores rerum Danicarum medii aevi*, ed. J. Langebek, t. 1, Hafniae 1772, s. 103; W. Bogusławski, *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XIII wieku...*, s. 9.

¹⁷ G. Labuda, *Sławomir [w:] SSS*, t. 5, Wrocław *et al.* 1975, s. 241–242; R.F. Bartkowski, *Słowianie Połabscy. Dzieje zagłady*, Warszawa 2015, s. 73–74; J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian Połabskich*, Poznań 2017, s. 108–109.

egzekucji wśród tych, którzy usiłowali się poddać. Niemożliwe bowiem, żeby wszyscy dorośli (w tym kobiety) zginęli bezpośrednio w walce. Do niewoli trafiły tylko dzieci. Sprzedano je później do krajów arabskich¹⁸.

Opis starcia między Sasami i Słowianami, odnotowanego również w 929 r., przyniósł także wiadomości o jeńcach. Bitwa, po której trafili oni do niewoli, miała miejsce pod połabskim Lenzen. Górą byli Sasi. W roczniku z Quedlinburga pominięto liczbę poległych, ale wspomniano o wzięciu do niewoli 800 jeńców¹⁹.

Jeńcy pojawili się też w relacji Widukinda z Korbei, dotyczącej bitwy pod połabskim Łączynem. Doszło do niej 9 września 929 r. między Redarami a wojskami margrabiów Bernarda i Thietmara, częścią oddziałów niemieckich, które przekroczyły Łabę i zaatakowały miejscowych Słowian. Oblężeni we wspomnianym grodzie jego obrońcy po pięciu dniach zaciętego oporu zdecydowali się poddać. W zamian za kapitulację mogli odejść wraz z rodzinami, pozostawiając na miejscu swój dobytek. Jednak wszyscy jeńcy, którzy wcześniej walczyli w bitwie pod grodem, a potem się poddali, zostali ścięci²⁰.

¹⁸ *Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, bearb. v. Ch. Lübke [dalej: Regesten, Lübke], Digitale Ausgabe 2018, nr 27, gdzie zebrano świadectwa źródłowe dotyczące oblężenia, www.academia.edu [dostęp: 25.07.2024]; z bogatej literatury przedmiotu zob. G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, wyd. 2, Poznań 2002, s. 254 [260].

¹⁹ *Annales Quedlinburgenses*, hrsg. v. M. Giese [w:] MGH. *Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum separatim editi*, Bd. 72, Hannover 2004, s. 457.

²⁰ *Widukindi monachi Corbeiensis rerum gestarum Saxoniarum libri tres*, hrsg. v. G. Waitz, P. Kehr, P. Hirsch [dalej: Widukind] [w:] MGH. *Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum separatim editi*, Bd. 60, Hannover 1935, lib. III, cap. 36, s. 51–54; W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes: deutsch-wendische Beziehungen des 10.–12. Jahrhunderts*, Köln–Wien 1983, s. 18, 21; P. Babij, *Od Łączyna do Raxy. Wielkie i małe bitwy Słowian Połabskich* [w:] *Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, t. 7: „Migracje – podróże w dziejach”. *Starożytność i średniowiecze. Monografia oparta na materiałach z VII Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego*, Wolin, 26–28 lipca 2014, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2015, s. 156; R.F. Bartkowski, *Słowianie Połabscy...*, s. 106–107. Puszczanie wolno obrońców w zamian za poddanie bronionej twierdzy na Połabszczyźnie stosowali nie tylko Sasi, ale też i Słowianie, zob. J. Sochacki, *Rywalizacja o prymat między Związkiem Obodryckim a Lucickim w X w.*, „Studia Elckie” 2019, t. 21, nr 4, s. 553. W dyskusji o jeńcach pomijam postać Tęgomira/Tugomira, władcy stodołańskiego z przełomu lat 20. i 30. X w., i jego niemiecką niewolę. Niewykluczone bowiem, że Tęgomir dla celów politycznych sam ją wymyślił i wieści o niej kolportował wśród Stodoran, zob. W.H. Fritze, *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen*

Rok 955 obfitował w wiele niepokojów na pograniczu słowiańsko-saskim. Było to związane z działalnością Wichmana z Bilungów. Wiadomo, że zbuntował się przeciwko cesarzowi i został wodzem Słowian. W 955 r., stojąc na ich czele, zaatakował Saksonię, z cesarskiej decyzji zarządzaną przez Hermana²¹, brata Wichmana. Część Sasów nie posłuchała rad organizującego obronę Hermana i schroniła się w nieznanym dziś grodzie o nazwie Cocarescemian, który dość szybko został oblężony przez siły Słowian. Nie widząc sensu w stawianiu dłuższego oporu, obrońcy postanowili się poddać. Zawarli wtedy układ z oblegającymi – wszyscy niewolni i dobra pozostające wewnątrz zamku miały zostać przekazane Słowianom. Za tę cenę obrońcy mieli wyjść z zamku wolni. Niestety, pech chciał, że jeden ze Słowian rozpoznał w kobiecie pozostającej w zamku swoją zbiegłą niewolnicę. Ponieważ była wówczas żoną jednego z obrońców, wybuchła o nią bójka. Przekształciła się w starcie – zginęli wszyscy dorośli mężczyźni, którzy wcześniej chcieli się poddać. Układ został więc przekreślony. Kobiety i dzieci zamiast uwolnienia zostały uwięzione²².

Widukind z Korbei i Thietmar z Merseburga, opisując bitwę nad rzeką Rzekienicą/Raksą (16 października 955 r.) stoczoną przez połączone siły Wioletów i Obodrytów z wojskami cesarza i margrabiego Gerona, mówili o niemieckim uderzeniu na słowiański obóz. Udało się go przeprowadzić dzięki pomocy Ranów, walczących po stronie Niemców. Wielu z obrońców obozu zginęło od miecza. Wielu wzięto do niewoli²³. Stoigniew, jeden z dowódców Słowian, miał zginąć ściety. Przekaz tak został skonstruowany, że nie

des Lutizenbundes, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands” 1985, Bd. 7, s. 17–18; J. Strzelczyk, *Tugomir* [w:] SSS, t. 6, Wrocław et al. 1977, s. 199–200. Historycy, którzy jednak wierzyli w jego niewolę, zastanawiali się, czy dostał się do niej po bitwie pod Łączynem, czy podczas zdobycia Brenny (Brandenburga), zob. A. Turasiewicz, *Dzieje polityczne Obodrytów. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004, s. 81, przyp. 10.

²¹ Ze względu na temat pracy można przypomnieć, że Herman przed 941 r. był przez jakiś czas więźniem Duńczyków. Niestety, nie wiadomo ile czasu przebywał w niewoli i w jakich okolicznościach się do niej dostał, zob. Regesten, Lübke, nr 64.

²² Regesten, Lübke, nr 94: W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte...*, s. 25; J. Herrmann, *Fränkische Eroberungspolitik, feudale deutsche Ostexpansion und der Unabhängigkeitskampf der slawischen Stämme bis zum 11. Jahrhundert* [w:] *Die Slawen in Deutschland...*, s. 340.

²³ Widukind, lib. III, cap. 53–55, s. 132–135; *Kronika Thietmara*, wyd. i tłum. M. Z Jedlicki [dalej: Thietmar], Poznań 1955, ks. II, rozdz. 12, lib. II, cap. 12, s. 56, 57; W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte...*, s. 27–28; G. Labuda, *Fragmenty z dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej...*, s. 283 [289].

wiadomo, czy odcięto mu głowę w walce, czy też Stoigniew zmęczony walką i zrezygnowany jej wynikiem poddał się i wtedy został ścięty przez jednego z saskich rycerzy. Głowę słowiańskiego wodza zatknięto na palu. Jego oprawca natomiast otrzymał w nagrodę od Ottona I nadanie 20 łanów ziemi. Jednemu z zaufanych Stoigniewa, który dostał się do niewoli, wydłubano oczy, wyrwano język i pozostawiono pośród ciał poległych. Dekapitacja spotkała innych słowiańskich jeńców, którzy wcześniej się poddali. Ich rzeź miała trwać przez całą noc. Życie straciło ponoć aż 700 z nich²⁴.

W 983 r. doszło do wybuchu powstania Słowian z kościelnych prowincji: breńskiej i havelberskiej zamieszkujących Marchię Północną rządzoną przez margrabiego Dietricha. Chronologia tych wydarzeń jest mocno dyskusyjna, choć obecnie w polskiej historiografii za ustaleniami Gerarda Labudy przyjmuje się, że wybuchło ono w 983 r. Dnia 29 czerwca 983 r. słowiańscy powstańcy mieli zdobyć Havelberg. Zabili wtedy wszystkich obrońców i zniszczyli siedzibę miejscowego biskupa, plądrując przy okazji jego kościół. Trzy dni później słowiańscy powstańcy zaatakowali Brennę (Brandenburg). Niemiecki garnizon grodu rzucił się do ucieczki. W grodzie pozostali tylko duchowni. Zapewne nie zamierzali stawiać oporu i dlatego potraktowano ich stosunkowo łagodnie. Ocaleli życie, ale zostali wzięci do niewoli²⁵. Święte miejscowe nekropolie chrześcijan wraz z biskupim kościołem zostały splądrowane i zniszczone. O dalszym losie jeńców niestety nic nie wiadomo.

W 984 r. wojska słowiańskiego księcia Mściwoja zdobyły i spaliły Hamburg²⁶. Według Adama z Bremy wiele osób – z kleru

²⁴ Regesten, Lübke, nr 102, R. Köpke, E. Dümmler, *Kaiser Otto de GroÙe*, Leipzig 1876, s. 265; W. v. Giesebrecht, *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, Bd. 1, Leipzig 1881, s. 427; R. Holtzmann, *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit (900–1024)*, München 1941, s. 167; W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte...*, s. 28. Z nowszej polskiej literatury przedmiotu zob. też J. Strzelczyk, *Stoigniew* [w:] SSS, t. 5, Wrocław *et al.* 1975, s. 423; *idem*, *Bohaterowie Słowian...*, s. 154–155; J. Herrmann, *Fränkische Eroberungspolitik, feudale deutsche Ostexpansion...*, s. 341; P. Babij, *Od Łęczyna do Raxy...*, s. 164.

²⁵ Regesten, Lübke, nr 221; W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte...*, s. 39; J. Herrmann, *Fränkische Eroberungspolitik, feudale deutsche Ostexpansion...*, s. 346.

²⁶ G. Labuda, *Fragmenty z dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej...*, s. 219–252 [225–258]. W pracy tej krytyka starszej, obfitej literatury przedmiotu, zob. też F.W. Fritze, *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammesstaat zum Herrschaftsstaats* [w:] *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, bearb. v. H. Jankuhn, W. Schlesinger, E. Schwarz, H. Ludat, Gießen 1960, s. 160, przyp. 186; N. Rühberg, *Obodritische*

i mieszczan – zostało uwięzionych i uprowadzonych z miasta. Jeszcze więcej ludzi zostało zabitych. Wszystko to stało się z nienawiści do chrześcijaństwa²⁷.

Dwa razy do słowiańskiej niewoli dostał się król duński Swen Widłobrody. Wspominają o tym dwa niezależne źródła²⁸. Niestety, ich wadą jest chronologia. Wydawca dzieła Adama z Bremy datował te wydarzenia na lata 988–1013. Adam z Bremy niewolę Swena związał z jego nieudaną wyprawą przeciwko Słowianom. Jego niewola miała być karą za prześladowanie chrześcijan. Nawiązując do listu św. Pawła do Tymoteusza, Adam z Bremy napisał o Swenie: „Pan rozgniewał się [...] i wydał go w ręce jego nieprzyjaciół, aby nauczył się nie bluźnić”. Za każdym jednak razem Duńczycy wykupywali Swena za dużą ilość złota²⁹. Owymi nieprzyjaciółmi Swena byli z pewnością nadbałtyccy Słowianie. Dokąd dokładnie go wywieziono i gdzie przetrzymywano, niestety, w źródłach już nie wspomiano.

Losy Swena Widłobrodego z dużej perspektywy czasowej opisywał również Saxo Gramatyk³⁰. Kronikarz ten zwiększył liczbę

Samtherrscher und sächsische Reichsgewalt von der Mitte des 10. Jahrhunderts bis zur Erhebung des Fürstentums Mecklenburg 1167, „Mecklenburgische Jahrbücher” 1995, Jg. 110, s. 24.

²⁷ *Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, hrsg. v. B. Schmeidler [dalej: Adam z Bremy] [w:] *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicae separatim editi, editio 3*, Bd. 2, Hannover–Leipzig 1919, lib. II, cap. 43, s. 103. Adam z Bremy umieścił te wydarzenia między 1011 a 1013 r. Podobny motyw losu mieszkańców Hamburga pojawia się już we wcześniejszych jego dziejach. W żywocie arcybiskupa hamburskiego Ansgara (831–865) opisywał napad na miasto Duńczyków. Żaskoczenie, z jakim działali najeźdźcy, i brak możliwości zorganizowania obrony wobec nieobecności hrabiego Bernarda zdecydowały o dużych ofiarach wśród mieszkańców Hamburga. Część z nich została schwytana, część zamordowana, zob. *Vita Anskarii auctore Rimberto. Accedit vita Rimberti*, hrsg. v. G. Weitz [w:] MGH, *Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum*, Bd. 2, Hannover 1884, cap. 16, s. 37; J. Sochacki, *Ludwik Niemiec a Obodryci i Duńczycy od traktatu w Verdun w 843 r.*, „Res Historica” 2012, No. 51, s. 53.

²⁸ *Incerti auctoris Chronica Danorum, et praecipue Sialandiae, seu Chronologia rerum Danicarum ab Anno 936 ad An. 1307*, ed. J. Langebek [w:] *Scriptores rerum Danicarum medii aevi*, t. 2, Hafniae 1773, s. 169 („Is ter captus est a Sclavis”); Adam z Bremy, lib. II, cap. 29, s. 91; Regesten, Lübke, nr 241; K. Pieradzka, *Walki Słowian na Bałtyku w X–XII wieku*, Warszawa 1953, s. 56.

²⁹ Adam z Bremy, lib. III, cap. 51, s. 193.

³⁰ Saxo, lib. X, s. 333–336; Regesten, Lübke, nr 221. W literaturze przedmiotu dominuje jednak przekonanie, że Swen Widłobrody dostał się do niewoli dwa razy. C.F. Allen, *Geschichte des Königreichs Dänemark*, aus dem Dänischen übersetzt und mit Tabellen und Registern vermehrt von N. Falk, Kiel 1824, s. 56 *et seq.*; F.Ch. Dahlmann (*Geschichte von Dänemark*, Bd. 1, Hamburg 1840, s. 88) był

przypadków niewoli Swena z dwóch do trzech. Według niego słowiańskimi przeciwnikami skandynawskiego władcy byli Słowianie z Wolina. To właśnie oni pierwszy raz wzięli do niewoli Swena. Była to kara zesłana przez Boga na króla duńskiego za odstępianie od chrześcijaństwa. Swen za swoje uwolnienie przyrzekł tyle złota i srebra, ile sam waży. Sumę tę zebrali głównie duńscy poganie wspierający Swena w nienawiści do chrześcijaństwa.

Zgodnie z relacją Saxo Gramatyka poprzednia niewola niewiele nauczyła Swena, skoro ponownie dał się pojmać. Wykup za wypuszczenie Swena wynosił tyle samo co za pierwszym razem. Zabezpieczeniem jego wypłacenia były dzieci możnych duńskich, które zostały zakładnikami. Swen, jak się okazało, nie był w stanie zapłacić okupu. Z tego powodu sprzedał rodzicom zakładników lasy i gaje. To co zapłacili, spożytkowano na uiszczenie okupu.

Po raz trzeci Swen został pojmany, według duńskiego kronikarza, gdy zebrał w Sundzie swą flotę, żeby zemścić się na Wolinianach. Ci jednak przekupili niektórych duńskich żeglarzy patrolujących cieśninę w obawie przed nagłym atakiem Słowian. Zdrajcy popłynęli do portu i porwali Swena z jego łodzi. O sukcesie tego kidnapingu zadecydowała biegłość wioślarzy, którzy uwieźli duńskiego władcę. Żadna z duńskich łodzi nie mogła ich dogonić.

Tym razem na okup za uwolnienie Swena (znowu miał być taki sam jak w poprzednich wypadkach) musiały złożyć się duńskie kobiety. Oddały tyle kolczyków i innej biżuterii, aż uzyskano odpowiednią wagę okupu. Oswobodzony Swen miał być wdzięczny kobietom aż do tego stopnia, że w zamian za ich czyn dał im prawo dziedziczenia, którego wcześniej nie miały. Oczywiście datki kobiet nie wystarczyły, król musiał więc sprzedać poddanym swe królewskie dobra ziemskie.

Lektura kroniki Saxo Gramatyka nasuwa przypuszczenie, że korzystał z wcześniejszych przekazów, może także z dzieła Adama z Bremy. Warunki wykupu z niewoli były jednak, jak się okaże przy omówieniu przypadku jeniectwa Waldemara II, charakterystyczne

zdania, że król duński dostał się do wolińskiej niewoli dwa razy. Cytował przy tym Saxo Gramatyka, ale przez pomyłkę przypisał mu raczej treści znane z Adama z Bremy. Swen miał też dostać się do niewoli normańskiej = norweskiej, zob. Thietmar, lib. VII, cap. 36, rodz. 36, s. 520–521; G. Labuda, *Swen Widłobrody* [w:] SSS, t. 5, s. 497–498; I. Skovgaard-Petersen, *Sven (Svend) Gabelbart, König von Dänemark († 1014)* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. VIII, Stuttgart–Weimar 1999, sp. 342. Jego poddani znowu musieli zebrać olbrzymią sumę pieniędzy, a nieprzychylni mu ludzie zaczęli przezywać go niewolnikiem.

raczej dla realiów drugiej połowy XII i pierwszej XIII w. Nie są tylko pomysłem kronikarza.

W dawniejszej polskiej literaturze przedmiotu istniało przekonanie, że Swena przynajmniej raz wziął do niewoli sprzymierzony z Mieszkiem I jego skandynawski namiestnik w Wolinie o imieniu Sigvald. Miało to się stać w 987 r. Wedle tej hipotezy schwytanie Swena przerwało duńskie zwierzchnictwo nad Wolinem oraz konieczności uiszczania przez polskiego księcia trybutu na rzecz Danii w latach 981/3–987³¹.

Wydarzenia polityczne z przełomu X i XI w. przyniosły konflikty zbrojne rozgrywające się między niemieckimi feudałami sprawującymi władzę na podporządkowanych im terenach byłej Słowiańszczyzny. Ich następstwem było pojmanie do niewoli wielu jeńców. Za przykład może służyć sprawa sporu magdebursko-miśnieńskiego. Pierwszoplanowymi postaciami byli arcybiskup magdeburski Giselher i margrabia miśnieński Ekkehard II. Nienawiść między nimi rozpała polityka cesarza Ottona III, który faworyzował arcybiskupa. Bezpośrednią przyczyną konfliktu między margrabią i arcybiskupem była kradzież dokonana we wsi identyfikowanej obecnie jako Großgörschen. Złodzieje pochwyceni przez sługi arcybiskupa zostali powieszani. Rozwścieczony tym margrabia Ekkehard otoczył wioskę i zagroził, że ją zaatakuje. Trudno stwierdzić, czy mieszkańcy wioski próbowali się bronić. Wszyscy mężczyźni zostali zmuszeni do poddania się i pójścia do niewoli³². Za ich uwolnienie zażądano wysokiego okupu. Nie wiadomo, nieestety, czy mieli go zapłacić wieśniacy, czy arcybiskup.

Kolejne przykłady źródłowych relacji informujących o jeńcach pochodzą z czasów konfliktu rozgrywającego się w Rzeszy po śmierci cesarza Ottona III. Polski książę Bolesław Chrobry wziął w nim udział po stronie oponentów Henryka II. W 1002 r. Bolesław zdołał podporządkować sobie Marchię Miśnieńską. W tym samym roku doszło do zjazdu w Merseburgu, gdzie Henryka II

³¹ O Sigvaldzie zob. C.F. Allen, *Geschichte des Königreichs Dänemark...*, s. 57. Ów Sigvald miał pojąć za żonę córkę Burysława o imieniu Astrid. Jeśli w tym Burysławie będziemy widzieć Bolesława Chrobrego (zob. E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 42), to cała opowieść jest chyba wytworem wyobraźni niektórych ze skandynawskich piewców sag, zob. L. Koczy, *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1934, s. 9.

³² Regesten, Lübke, nr 311a; zob. O. Posse, *Die Markgrafen von Meissen und das Haus Wettin bis zu Conrad dem Großen*, Leipzig 1881, s. 41.

obwołano królem. Na tym zjeździe Henryk II i Bolesław Chrobry prowadzili rokowania, a polski książę złożył Henrykowi II hołd z Milska i Łużyc, które wówczas znajdowały się w rękach piastowskiego władcy. Próby wypracowania trwałego porozumienia między Henrykiem II i Bolesławem Chrobrym przerwała nieudana próba zamachu na polskiego księcia i sprzymierzonego z nim Henryka ze Steinfurtu³³. Rozgniewany Bolesław Chrobry w drodze do domu, przeprawiając się przez Łabę, zniszczył zamek Strehla. Zabral ze sobą również wielu jeńców. Według saskiego kronikarza Thietmara z Merseburga była to ludność miejscowa, a więc brańcy³⁴. Czy wśród nich byli też członkowie załogi zniszczonego zamku, tego nie wiemy. Atak na Strehla i wzięcie do niewoli jeńców było w każdym razie wypowiedzeniem wojny Henrykowi II.

Podczas walk w 1003 r. pojawiły się kolejne informacje o jeńcach. Toczyły się one m.in. w pobliżu miśnieńskiego Mügelu (słow. Mogilno) położonego w pobliżu Oschatz. Garnizon Mügelu zdradził Bolesława Chrobrego. Według wcześniejszych uzgodnień członkowie załogi Mügelu mieli połączyć się z piastowską armią. Tymczasem po wyjściu za wały grodu rzucili się oni do ucieczki. Zaskoczony tym polski książę wpadł w gniew i usiłował przeprowić się przez Łabę. W zamieszaniu, które wybuchło, w nurtach rzeki potopili się niektórzy wojowie Bolesława. Polski książę został zmuszony do wycofania się. Mimo tego zdołał wziąć do niewoli około 3 tysięcy lub nawet więcej ludzi i uwieźć ze sobą wielkie łupy³⁵. Niestety, nie wiadomo, czy wśród jeńców byli wiarolomni członkowie załogi Mügelu, czy chodziło znowu tylko o brańców.

Mniejsze wątpliwości budzą informacje dotyczące jeńców wziętych do niewoli przez Bolesława Chrobrego podczas ataku przeprowadzonego po 6 kwietnia 1007 r. Dotknął on położonych koło Magdeburga dawnych ziem połabskiego plemienia Morzyczan.

³³ A. Teterycz-Puzio, *Zamachy na Piastów*, Poznań 2019, s. 55–61.

³⁴ *Annalista Saxo*, hrsg. v. K. Nass [w:] MGH SS, Bd. 37, Hannover 2006, s. 294; Thietmar, lib. 18–19, cap. 10, s. 276–277; Regesten, Lübke, nr 356, gdzie zebrana literatura przedmiotu; z polskiej literatury zob. S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów–Warszawa–Kraków 1925, s. 177; A.F. Grabski, *Bolesław Chrobry 967–1025*, [b.m.d.w.], s. 72.

³⁵ *Annalista Saxo*..., s. 294; Thietmar, lib. V, cap. 37, s. 302–303; Regesten, Lübke, nr 371; W. v. Giesebrecht, *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, Bd. 2: *Blüthe des Kaiserthums*, Leipzig 1885, s. 35; R. Holtzmann, *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit*..., s. 405; A.F. Grabski, *Polska sztuka wojenna za pierwszych Piastów*, wyd. 3, Oświęcim 2019, s. 107.

W czasie tej kampanii wymierzonej bezpośrednio w arcybiskupstwo magdeburskie Bolesławowi Chrobremu udało się zdobyć zamek Zerbst koło Magdeburga i zmusić jego załogę do poddania się. Wśród jeńców byli m.in. sascy możni: Liudolf, Tadilan i Tadi³⁶. Czy poddali się podczas walk o Zerbst, czy też w czasie grabieży okolicy przez wojska Bolesława Chrobrego, tego nie wiadomo. Dalšie losy jeńców w piastowskiej niewoli nie są znane.

Dnia 20 sierpnia 1012 r. Bolesław Chrobry zaatakował gród zwany Liubosz (albo Coloci). Historycy uważają, że leżał w Miśni między Chemnitz a Łabą, w dawnej ziemi plemienia Głomaczów-Dalemińców. Uderzenie na gród nastąpiło, gdy polski książę dowiedział się o śmierci arcybiskupa magdeburskiego Waltharda. Bolesław otoczył zamek, wykorzystując wysoki stan wody w Łabie, tak że rzeka wylała i przekreśliła możliwość wysłania odsieczy oblężonym. Liczba obrońców była nieliczna i sięgała około tysiąca osób. Potrzeby były jednak trzy razy większe. Rozpoczął się szturm. Wojowie, na oczach uczującego właśnie polskiego władcy, przedarli się przez bramę grodu. Jego załoga, po krótkiej, ale krwawej bitwie, poddała się. Zginęło 500 wojów Bolesława. Do niewoli polskiego księcia trafili sascy rycerze: Guncelin i Wizo, a także ranny dowódca obrony, niejaki Scih. Miał podobno wielkiego pecha. Wcześniej był już dowódcą innych grodów. Żadnego z nich nie udało mu się jednak obronić. Na rozkaz Bolesława jeńców odprowadzono do więzienia³⁷. O ich dalszych losach źródła niestety milczą.

Przekazy o walkach Bolesława Chrobrego z Henrykiem II pozwalają na uchwycenie przynajmniej kilku innych sytuacji, w których pojawili się jeńcy. Ponieważ źródła, w których znajdują się opisy walk, są pochodzenia niemieckiego, to siłą rzeczy mówią przede wszystkim o przeciwnikach Bolesława Chrobrego. W 1015 r. po nieudanej wyprawie Henryka II do Polski część jego oddziałów została

³⁶ *Annales Quedlinburgenses...*, s. 524; *Annalista Saxo...*, s. 308; Thietmar, lib. VI, cap. 33, s. 362–363; Regesten, Lübke, nr 408; R. Holtzmann, *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit...*, s. 410; A.F. Grabski, *Polska sztuka wojenna...*, s. 121–122, tu pozostała, starsza literatura.

³⁷ *Annales Magdeburgenses*, hrsg. v. G.H. Pertz [w:] MGH SS, Bd. 16, Hannover 1859, s. 164; *Annales Quedlinburgenses...*, s. 536; *Annalista Saxo...*, s. 308; Thietmar, lib. VI, cap. 33, s. 362–363; Regesten, Lübke, nr 451; W. v. Giesebrecht, *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, Bd. 2..., s. 115; R. Holtzmann, *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit...*, s. 415; S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry...*, s. 218; A.F. Grabski, *Bolesław Chrobry...*, s. 72; *idem*, *Polska sztuka wojenna...*, s. 134.

zaskoczona podczas wycofywania się pod Krosnem Odrzańskim³⁸. Informacja ta jest warta przypomnienia, gdyż co prawda wydarzenia te toczyły się już na terenie państwa piastowskiego, to jednak dotknęły m.in. możnych władających ziemiami połabskimi. Podczas uderzenia wojsk Bolesława zginęło 200 dzielnych rycerzy, w tym margrabia Marchii Wschodniej (Łużyckiej) Gero II z Bilungów³⁹ i hrabia Kraju Harzu (Harzgau) Volkmar II⁴⁰. Do niewoli dostał się znany Thiethmarowi z Merseburga możny saski o imieniu Ludolf oraz garstka towarzyszących mu rycerzy. O jego dalszych losach źródła już nie wspominały.

Kolejny kronikarz zajmujący się dziejami Słowiańszczyzny połabskiej i jej podporządkowaniem feudałom niemieckim Helmold z Bozowa opisał napady na Połabian Północnych, będące dziełem gromady Słowian (Winitów), na której czele stał Gotszalk. Był on synem Przybysława (Uta), władcy obodrzyckiego wcześniej zamordowanego przez jednego z Sasów. Według Adama z Bremy przyczyną wystąpienia Gotszalka była wieść o śmierci ojca z rąk Sasów⁴¹. Helmold napisał też, że Gotszalk rozpałił się gniewem i wściekłością oraz że, porzuciwszy wiarę i naukę, chwycił za broń, przeprawił się przez rzekę (czyli Łabę) i połączył siły z wrogami Boga, Winulianami. Z ich pomocą walczył z chrześcijanami i podobno zabił wiele tysięcy Sasów, aby pomścić swojego ojca⁴². Adam z Bremy donosił, że ogniem i mieczem spustoszyli oni okolice Hamburga. Zginęli lub dostali się do niewoli broniący go Sturmiannie. Hamburg został kompletnie zniszczony⁴³. Los jeńców w cytowanym przekazie jest nieznan.

Gotszalka w niezbyt jasnych okolicznościach pochwycił księżę saski Bernard II. Nic nie wiadomo o szczegółach jego schwywania.

³⁸ *Annales Quedlinburgenses...*, s. 547; *Annalista Saxo...*, s. 339; Thietmar, lib. VII, cap. 21, s. 498–499; Regesten, Lübke, nr 497. Ludzie Bolesława Chrobrego podczas ataku w 1017 r. wzięli do niewoli dużą liczbę jeńców. Ewidentnie jednak byli to brańcy, a nie wojownicy stawiający opór zbrojny. Z tego powodu wydarzeń z 1017 r. już nie uwzględniono w niniejszym artykule.

³⁹ E. Karpf, *Gero II* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 4: Stuttgart–Weimar 1999, sp. 1349.

⁴⁰ R. Schölkopf, *Die Sächsischen Grafen 919–1024*, Göttingen 1957, s. 85.

⁴¹ Adam z Bremy, lib. III, cap. 51, s. 193.

⁴² *Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum*, editio 3, hrsg. v. B. Schmeidler [dalej: Helmold] [w:] MGH, *Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum*, Bd. 32, Hannover 1937, lib. I, cap. 19, s. 39–41

⁴³ Adam z Bremy, lib. III, cap. 51, s. 193, zob. też Regesten, Lübke, nr 586.

Skoro stał na czele bandy rabusiów, to jego zatrzymanie wiązało się być może ze stoczoną z nimi potyczką. Gotszalk w każdym razie trafił do książęcego więzienia. Ponieważ jednak Bernard II wiązał z nim polityczne plany, to po jakimś czasie Gotszalk nie tylko opuścił areszt, ale otrzymał od księcia jakieś wynagrodzenie. Wyjechał później do Danii, gdzie wstąpił na służbę u Kanuta Wielkiego (od 1029)⁴⁴. Dał się też poznać jako krzewiciel chrześcijaństwa wśród Słowian.

Adam z Bremy opisał też wojnę, która wybuchła między plemionami Słowian Chyżan i Czrzepienian a zamieszkałymi po drugiej stronie rzeki Piany Dołężan i Redarów (ok. 1057). Dołężanie i Redarowie, po klęsce, którą ponieśli ze strony Czrzepienian, zwrócili się o pomoc do księcia Gotszalka, księcia saskiego Bernarda II i ówczesnego króla duńskiego. Wojna okazała się bardzo krwawa. Podobno zginęło wiele tysięcy pogan, czyli Słowian walczących po obu stronach konfliktu. Jeszcze więcej z nich miało trafić do niewoli⁴⁵. Czrzepienianie okupili pokój 15 tys. grzywien srebra, które zapłacili wrogim księżętom. W zamian za zakończenie walk Czrzepienianie i Chyżanie zostali zmuszeni do przyłączenia się do związku wieleckiego. Co stało się z jeńcami, tego nie wiadomo.

Jeńcy pojawili się też na kartach kroniki tzw. Galla, gdy dziejopis nawiązywał do stosunków polsko-pomorskich za czasów życia Bolesława Krzywoustego⁴⁶. Trudność w interpretacji jego przekazu

⁴⁴ W. Kowalenko, *Gotszalk* [w:] SSS, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 143; M. Hamann, *Mecklenburgische Geschichte. Von den Anfängen bis zur landständischen Union von 1523*, Köln 1968, s. 60; J. Herrmann, *Fränkische Eroberungspolitik, feudale deutsche Ostexpansion...*, s. 365; N. Rühberg, *Obodritische Samtherrscher...*, s. 25–26; F.W. Fritze, *Probleme der abodritischen Stammes...*, s. 391; *idem*, *Gottschalk* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. 4, Stuttgart–Weimar 1999, szp. 1610; J. Strzelczyk, *Słowianie Połabscy*, Poznań 2002, s. 50; E. Mühle, *Słowianie. Rzeczywistość i fikcja współnoty, XI–XV wiek*, tłum. J. Janicka, Warszawa 2020, s. 295–296.

⁴⁵ Adam z Bremy, lib. III, cap. 22, s. 165; J. Strzelczyk, *Słowianie Połabscy...*, s. 51–52.

⁴⁶ Literatura dotycząca podboju Pomorza przez Bolesława Krzywoustego jest bardzo obszerna. Z tego względu na łamach niniejszego artykułu odwołano się jedynie do kilku, uwzględniających starszą literaturę przedmiotu, zob. A.F. Grabski, *Polska sztuka wojenna...*, s. 166–182 *et seq.*; K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty*, Wrocław *et al.* 1975, s. 125–161; J. Powierski, B. Śliwiński K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku*, Słupsk 1993, s. 21–40; B. Śliwiński, *Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.)*, KH 2000, t. 107, z. 2, s. 28–34; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty...*, s. 163–192; D. Wybranowski, *Jeszcze raz o taktyce wojen pomorskich Bolesława Krzywoustego oraz okolicznościach ich finału*, PZ 2017, R. 32(61), z. 2, s. 67–117.

leży jednak w tym, że kronikarz rzadko różnicował jeńców, którzy poddali się podczas walki (kombatantów) i brańców pochwyconych w czasie wypraw wojennych Bolesława na Pomorze⁴⁷. Zapewne różnica między tymi grupami nie była w XII w. na Słowiańszczyźnie zbyt istotna. Podobny brak precyzji pojawiał się w opisywanych przez Galla wyprawach Pomorzan na Polskę. Mnogie łupy i jeńców miał wziąć Bolesław już podczas swej pierwszej wypraw na Pomorze, gdy był jeszcze chłopcem⁴⁸. Podobnie piastun i wojewoda księcia Skarbimir miał się wślawić nagłym atakiem na jeden z pomorskich grodów, który zdobył – wziął do niewoli nielicznych jeńców i łupy, a gród spalił⁴⁹. W innym miejscu swej kroniki Gall wspominał o zagonach pomorskich, które grasowały po Polsce, brały łupy i jeńców⁵⁰. Próba osadzenia wspomnianych wydarzeń w czasie, ze względu na chronologię stosowaną w kronice, jest dyskusyjna. Dopiero najazd Pomorzan na Mazowsze, gdzie atakujący mieli brać zdobycz i jeńców oraz palić domostwa, daje się datować na ok. 1109 r.⁵¹ Pod koniec tego roku Bolesław zniszczył trzy pomorskie grody i zabrał z nich jeńców i łupy⁵². Pod pojęciem jeńców kronikarz rozumiał zazwyczaj brańców. Dał temu dowód, gdy opisywał najazd polskiego władcy na Prusów. Książę podobno wówczas zgromadził ogromne łupy i pochwyił do niewoli: mężczyzn, kobiety, chłopców, dziewczęta, niewolników i niewolnice⁵³.

⁴⁷ H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu*, t. 3, Warszawa 1967, s. 501–506. O ludziach (zapewne brańcach) wziętych do niewoli przez wojska podczas jego wyprawy pod Dymin ok. 1227 r. zob. Herbord, lib. III, cap. 2, s. 15. W sprawie tej wyprawy zob. M. Wehrmann, *Geschichte von Pommern*, Bd. 1: *Bis zur Reformation (1523)*, Gotha 1904 s. 67; W. von Sommerfeld, *Geschichte der Germanisierung des Herzogtums Pommern oder Slavien bis zum Ablauf des 13. Jahrhunderts*, Leipzig 1896, s. 30; H. Bollnow, *Der Kampf um Vorpommern im 12. und 13. Jahrhundert von Lothar von Sachsen bis zum Ende der Staufer*, BS NF 1960, Bd. 47, s. 58; B. Zientara, *Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego*, PH 1970, t. 61, z. 2, s. 216 et seq.; J. Spors, *Organizacja polityczna Pomorza Zachodniego w okresie misji chrystianizacyjnej biskupa bamberckiego Ottona* [w:] *idem, Studia nad uczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego: XII – pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 79.

⁴⁸ Galli *Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Małczyński [dalej: Gall] [w:] MPH SN, t. 2, Kraków 1952, lib. II, cap. 15, s. 79.

⁴⁹ *Ibidem*, cap. 30, s. 99.

⁵⁰ *Ibidem*, cap. 33, s. 101.

⁵¹ *Ibidem*, lib. II, cap. 49, s. 119

⁵² *Ibidem*, lib. III, cap. 147.

⁵³ *Ibidem*, cap. 24, s. 154; zob. D. Wybranowski, *Warunki naturalne jako jeden z czynników towarzyszących prowadzeniu działań wojennych w narracji Thietmara*

Podobnie sprawę potraktował Herbord, jeden z żywociarzy św. Ottona. Pisząc o walkach polsko-pomorskich, możliwe, że w 1113/1115 r.(?) mówił o zabiciu przez Bolesława 18 tys. Pomorzan i wzięciu do niewoli 8 tys. (wraz z żonami i dziećmi)⁵⁴. Książę miał ich rozmieścić w najbardziej newralgicznych punktach swego państwa z obowiązkiem służenia mu, terytorialnej obrony oraz oczywiście chrztu i przejścia na chrześcijaństwo.

W kontekście stosunków polsko-pomorskich tylko w jednym miejscu Gall opisał los wojowników (rycerzy) pomorskich przeciwstawiających się Bolesławowi. Stało się to w pierwszej przywołanej wzmiance, z okresu chłopięcego księcia. Po zdobyciu pewnego, niewymienionego z nazwy grodu pomorskiego, Bolesław wziął z niego mnogie łupy i jeńców, ale też tamtejszych rycerzy potraktował wedle wojennego prawa („bellatores vero sententie bellice redegit”)⁵⁵. Jest jednak zagadką, co kronikarz przez to rozumiał. Mógł mieć na myśli zwyczaj postępowania z obrońcami brany do niewoli w jego rodzinnych stronach. Możliwe, że też zaobserwował jakiś sposób postępowania polskich oddziałów wobec jeńców. Praktyka wynikająca z lektury innych źródeł nakazuje ten problem spostrzegać jako alternatywę – wybór między uwięzieniem w oczekiwaniu na okup albo – co chyba bardziej prawdopodobne – uśmiercenie wojowników wroga. Fragment ten na tyle odbiega od pozostałych opisów walk prowadzonych przez Bolesława III Krzywoustego, że może być jedynie dydaktycznym wtrętem kronikarza do opowieści o dzielności i wojennym kunszcie polskiego władcy.

Na początku XII w. w zachowanych źródłach pojawia się informacja o niewoli księcia pomorskiego Warcisława I. Został schwytany (?), wzięty do niewoli (?), gdy był jeszcze chłopcem, i ochrzczony

i Galla Anonima. Przyczynek do polityki pierwszych Piastów [w:] *Oblicza wojny*, t. 2: *Armia kontra natura*, red. T. Grabarczyk, M. Pogońska-Pol, Łódź 2020, s. 102.

⁵⁴ Herbord, lib. II, cap. 5, s. 71; G. Labuda, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 1: *Czasy średniowieczne*, wyd. 2, Gdańsk 2020, s. 94. Ostatnio o tym S. Rosik, *Bolesław Krzywousty...*, s. 187.

⁵⁵ Herbord, lib. II, cap. 15, s. 79; zob. A. Niewiński, *Prawo a jeńcy wojenni w okresie średniowiecza. Wybrane zagadnienia* [w:] *Wojna i prawo. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. *idem*, Oświęcim 2020, s. 82–116. W pracy tej autor zamieścił wiele ciekawych przykładów traktowania jeńców, ich wykupu z niewoli i podejścia prawnego do tych zagadnień. Przykłady te nie odnoszą się do Europy Środkowo-Wschodniej i Polski. Pominięto też rejon nadbałtycki.

w Merseburgu⁵⁶. Historycy ów chrzest datowali na być może 1114 r.⁵⁷

Podobny problem jak powyżej występuje w wypadku określenia genezy pobytu w Saksonii możnych pomorskich Domasława i Niedamira. O pierwszym z nich pisali żywociarze św. Ottona – mnich z Prüfening i Ebon⁵⁸. Pierwszy z autorów przedstawił Domasława jako dawnego chrześcijanina, który odstąpił od wiary. Drugi twierdził, że Domasław był już kiedyś ochrzczony w Saksonii. W literaturze przedmiotu pojawiała się propozycja, żeby uznać, iż do Saksonii wymienieni możni trafili jako jeńcy albo zakładnicy, którzy znaleźli się w Rzeszy po jakiejś wojskowej klęsce Pomorzan⁵⁹.

W *Roczniku świętokrzyskim dawnym* pod 1119 r. zapisano, że Bolesław miał pokonać dwóch książąt pomorskich. Jeden z nich został związany/zniewolony („ligavit”), a drugi wypędzony⁶⁰. Enigmatyczność tej relacji nie pozwala, niestety, na bezsporne wskazanie na konkretnych władców pomorskich, okoliczności uwięzienia jednego z nich, a także na rejon Pomorza, gdzie miało dojść do opisanych wydarzeń. Sporna jest też data. Tę rozciąga się między 1115 a 1119 r., we władcach pomorskich widzi się albo jakichś

⁵⁶ *Ebonis vita sancti Ottonis episcopi Babenbergensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [dalej: Ebon] [w:] MPH SN, t. 7/2, Warszawa 1969, lib. III, cap. 6, s. 104; R.F. Bartkowski, *Słowianie Połabscy...*, s. 135–136.

⁵⁷ R. Marciniak, *Warcisław I* [w:] SSS, t. 6, s. 320–321; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 98.

⁵⁸ *S. Ottonis episcopi Babenbergensis Vita Prieflingensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [dalej: Mnich z Prüfening] [w:] MPH SN, t. 7/1, Warszawa 1966, lib. II, cap. 9, s. 39; Ebon, lib. III, cap. 8, s. 68; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 93; S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniach (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 237–239, 251–252.

⁵⁹ E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 93; *idem*, *Wojny na Pomorzu Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII – początek XVII wieku (Kalendarium)* [w:] *Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin 2004, s. 137.

⁶⁰ *Rocznik świętokrzyski dawny*, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, t. 2, s. 774; G. Labuda, *Fragmenty z dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej...*, s. 841 [271]; K. Maleczyński, *Bolesław Krzywousty...*, s. 131; J. Spors, *Zjednoczenie Pomorza Zachodniego i Północnego z Polską za Bolesława Krzywoustego* [w:] *idem*, *Studia nad uczesnośrodonieczyznymi dziejami Pomorza Zachodniego...*, s. 125; J. Powierski, B. Śliwiński K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza Zachodniego...*, s. 33, 36; G. Labuda, *Historia Kaszubów...*, s. 90; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 93–94; *idem*, *Książęta zachodniopomorscy wobec obronności swego państwa w XII–XVII wieku* [w:] *Pomorze militarne...*, s. 12; S. Rosik, *Bolesław Krzywousty...*, s. 179.

książąt z Pomorza Wschodniego, albo znanych z Pomorza Zachodniego Warcisława I i Racibora I. Owych władców wiąże się też niekiedy z wielką bitwą, która miała rozegrać się między Polakami i Pomorzanami albo pod jakimś Nakłem, albo pod Niekładzem.

Informacje o podboju Pomorza przez Bolesława Krzywoustego i misji chrystianizacyjnej św. Ottona z Bambergu przyniosły kolejne wieści dotyczące jeńców. Ich tłem były stosunki pomorsko-duńskie. Według żywociarzy św. Ottona z Bambergu w niewolę duńską popadł w czasie apostazji mieszkańców Szczecina jego obywatel o imieniu Wyszak (Wirtszak). Autorzy żywotów św. Ottona sami nie byli jednak pewni, czy Wyszak znalazł się w Danii, prowadząc działalność piracką czy kupiecką. W każdym razie, zapewne nie bez stawiania oporu, został pojmany i uwięziony. Karę aresztu odbywał zakuty w kajdany. Była to na tyle ciężka okoliczność, że niemalże kosztowała go utratę życia. Od śmierci i więzienia wybawiła go oczywiście boska interwencja. Dzięki niej opuścił areszt i na znalezionym czółnie/lodzi zdołał przedostać się do swoich⁶¹.

Straszne losy, które mogły się przytrafić jeńcom, opisano w kronice kanoników regularnych z Lautenbergu (Petersbergu). Wydarzenia z nimi związane umieszczono w 1126 r.⁶² Ich tłem był spór, który powstał między Wettinami. Hrabia Wettinu Konrad oskarżył swego krewniaka margrabiego miśnieńskiego z Eilenburga o pochodzenie z nieprawego łoża. Gdyby udało się tego dowieść, to Marchia Miśnieńska powinna przypaść nie Henrykowi II z Eilenburga, ale właśnie Konradowi z Wettinu. Konrad twierdził więc, że poprzedni margrabia Miśni Henryk I (zmarł w 1103 r.) nie mógł być ojcem Henryka II. Początkowo kwestionowano nawet fakt ciąży Gertrudy, matki Henryka II. Wdowa po Henryku I obaliła te plotki, pokazując się nago przed ministeriałami swego zmarłego męża. Niektórzy z ministeriałów Henryka I, działając na korzyść hrabiego Konrada, twierdzili, że Gertruda urodziła córkę, która nie mogła dziedziczyć. Z tego powodu zamieniła córkę na dziecko swego kucharza, które urodziło się mniej więcej w tym samym czasie i było chłopcem. Pod przysięgą potwierdzili to ministeriałowie: Heldolf z Zörbig i Piotr

⁶¹ Minich z Prüfening, lib. 10, cap. 129; Ebon, lib. III, cap. 2, s. 95–96; Herbord, lib. III, cap. 15, s. 175; K. Tymieniecki, *Podgrodzia w północno-zachodniej Słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niemieckim*, „*Slavia Occidentalis*” 1922, t. 2, s. 83; S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum...*, s. 367–377.

⁶² *Chronicon Montis Sereni*, ed. E. Ehrenfeuchter [w:] MGH SS, Bd. 23, Hannover 1874, s. 140.

z Eilenburga⁶³. Z tego powodu hrabia Konrad nazywał publicznie Henryka II synem kucharza.

W odpowiedzi na oskarżenia głoszone przez Konrada Henryk II wezwał wszystkich swoich zwolenników do zemsty za wyrządzoną mu hańbę. Dwóch z jego zaufanych ludzi potajemnie ścigało Heldolfa. W końcu nadarzyła się okazja do ataku. Heldolf widział, gdy ludzie Henryka II ruszyli na niego, ale ufając swemu koniowi, nie zaczął uciekać. Kiedy się na to zdecydował, było już za późno. Zaufani Henryka II rzucili się na Heldolfa i po krótkiej walce obezwładnili. Wydłubali mu oczy, odcięli nos, wargi, język i uszy.

Henryk II zemścił się osobiście na hrabim Konradzie. W niezbyt jasnych okolicznościach zaatakował go, wziął do niewoli i wtrącił do lochu w położonym w pobliżu Jeny zamku Kirchberg. Tam torturował hrabiego na żelaznym łożu i na wiele innych sposobów dręczył. Konrad był więziony aż do śmierci Henryka II w 1127 r. Przekupił wtedy strażników, wydostał się z więzienia i zbiegł do króla Lothara. Ile w tej relacji prawdy, a na ile miała po prostu w zajmujący sposób zainteresować i zapewne nieco przestraszyć czytelników, tego nie wiadomo. Historycy przyjmują jednak, że Konrad był faktycznie więźniem Henryka II⁶⁴. Co do opisanej w kronice przyczyny tego uwięzienia podchodzą już z większą rezerwą.

Kolejnymi jeńcami, którym nieco uwagi poświęcili kronikarze, byli władca węgryjski (obodrycki) Henryk Przybysław i jego namiestnik Niklot. W 1129 r. „król Obodrytów”⁶⁵ Kanut Laward uderzył na Wagrię i wziął ich do niewoli. Nie wiadomo, w jakich to się stało dokładnie okolicznościach. W każdym razie obaj skuci żelaznymi kajdanami trafili do Szlezewiku. Tam mieli oczekiwać na wykup za bliżej nieokreśloną sumę i dostarczenie w zamian

⁶³ Zob. H. Schieckel, *Herrschaftsbereich und Ministerialität der Markgrafen von Meißen im 12. und 13. Jahrhundert. Untersuchungen über Stand und Stammort der Zeugen markgräflicher Urkunden*, Köln–Graz 1956, s. 55, 70.

⁶⁴ W. Hoppe, *Markgraf Konrad von Meißen, der Reichsfürst und der Gründer des wettinischen Staates* [w:] *idem, Die Mark Brandenburg, Wettin und Magdeburg. Ausgewählte Aufsätze*, hrsg. v. H. Ludat, Köln 1965, s. 156–157.

⁶⁵ W sprawie tej tytułatury zob. P. Boroń, *Kanut Laward – Rex Obotritorum. Kontrowersje wokół tytułatury duńskiego księcia, władcy słowiańskich plemion* [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2010, s. 102–120; *idem, Kniaziowie, królowie, carowie. Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010, s. 142–144.

zakładników⁶⁶. Owi zakładnicy mieli więc albo gwarantować wypłatę okupu w razie zwolnienia jeńców, albo wypuszczenie na wolność Henryka Przybysława i Nikolota. Nie rozwiązywało to do końca przedmiotu sporu. W jego tle była zapewne jakaś polityczna umowa, której pokonani zobowiązali się przestrzegać. Jej częścią było przynajmniej uznanie władzy Kanuta Lawarda.

Uwięzienie stało się też udziałem wspomnianego już wyżej księcia pomorskiego Warcisława I. Pisał o tym duński kronikarz Saxo Gramatyk. Warcisław I został aresztowany i uwięziony przez króla duńskiego Nielsa podczas prowadzonych przez obu negocjacji w 1129 albo 1130 r.⁶⁷ Tym razem jednak książę pomorski nie dostał się w duńskie ręce wprost po stoczonej walce, ale przy próbie zapobieżenia takowej. Więźniem został wskutek złej woli niektórych doradców władcy duńskiego. Uwolniono go po wstawiennictwie Kanuta Lawarda, mającego być przyjacielem księcia pomorskiego.

W 1135 r. Pomorzanie dowodzeni przez księcia Racibora I najechali na położoną w dzisiejszej Szwecji Konungahelę⁶⁸. Historycy sądzą, że atak ten był związany z wrogością księcia pomorskiego wobec króla duńskiego Eryka Emmune⁶⁹. Gród ten został oblężony przez Pomorzan, a w porcie toczyły się zacięte walki między załogami cumujących w nim łodzi i najeźdźcami. Racibor, chcąc skłonić obrońców grodu do poddania się, zaoferował im możliwość bezpiecznego wyjścia wraz z bronią, odzieniem i złotem. Propozycję tę jednak odrzucono. Skandynawowie próbowali zorganizować odsiecz, co skończyło się zagładą oddziału liczącego 240 żołnierzy, których chyba w nieumiejętny sposób prowadził niejaki Sygard. Był to punkt zwrotny bitwy. Obrońcy grodu wobec wyczerpania średniowiecznej amunicji (czyli strzał, oszczepów i włócznie), którą

⁶⁶ Helmold, lib. I, cap. 49, s. 97; G. Labuda, *Niklot* [w:] SSS, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 397–398; *idem*, *Przybysław* [w:] SSS, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 398; A. Turasiewicz, *Dzieje polityczne...*, s. 193; J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian...*, s. 247–248

⁶⁷ Saxo, lib. XIII, s. 420.

⁶⁸ *Ex Snorronis Historia regum Norwegiensium dicta Heimskringla*, hrsg. v. F. Jónsson [w:] MGH SS, Bd. 29, s. 347–349. K. Pieradzka, *Walki Słowian na Bałtyku...*, s. 64, 108–109; W polskiej literaturze przedmiotu do tej wyprawy powrócił ostatnio D. Wybranowski, *Organizacja wojskowa Księstwa Pomorskiego od XII do połowy XIII wieku* [w:] *Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin, s. 219–220.

⁶⁹ K. Pieradzka, *Walki Słowian na Bałtyku...*, s. 64.

razili napastników, zdecydowali się na poddanie. Nie była to jednak kapitulacja zawarta na ustalonych warunkach albo po prostu Pomorzanie podjętych ustaleń nie przestrzegali. Duński dziejopis twierdził, że poganie (czyli Słowianie, Pomorzanie) słowa nie dotrzymali. Zebrali wszystkich ludzi z grodu, czyli mężczyzn, kobiety i chłopców. Osoby słabe, trudne do uprowadzenia oraz te niższego pochodzenia pozabijali. Zabrali przy tym wszystkie pieniądze znalezione w grodzie przy jego obrońcach, a potem wrócili do Sławii.

Następne wiadomości o jeńcach przetrzymywanych przez Słowian pojawiły się w kronice Helmolda. Kronikarz, opisując wydarzenia związane z tzw. krucjatą słowiańską, która pustoszyła część połabskiej Słowiańszczyzny w 1147 r., a jej wojska obległy Dubin i Dymin, twierdził, że w pokoju, który został zawarty między oblegającymi i Słowianami, była klauzula przewidująca zwolnienie z niewoli przetrzymywanych u nich Duńczyków. Oczywiście, Słowianie okazali się wiarołomni i zwolnili tylko starych i niezdolnych do pracy. Resztę zatrzymali. Okoliczności, w jakich owi Duńczycy znaleźli się w niewoli Słowian, niestety, nie interesowały kronikarza⁷⁰.

O ludziach saskiego princepsa Albrechta Niedźwiedzia z grodu w Brandenburgu (Brennie), którzy stali się jeńcami, wspominał kanonik brandenburski Henryk z Antwerpii⁷¹. Opisywał przy tym

⁷⁰ *Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum...*, cap. 62, s. 122; J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian...*, s. 258.

⁷¹ *Henrici de Antwerpe, Tractatus de captione urbis Brandenburg*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] MGH SS, Bd. 25, Hannover 1880, s. 483; Regesten, nr 265; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 1: *Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319)*, Berlin 1961, s. 73–74; K. Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1933, s. 151; L.M. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiedlenie*, Wrocław 1993, s. 12 et seq. (tu większość literatury dotyczącej Jaksy); H. Ludat, *Legends o Jaksie z Kopnika. Niemiecy i słowiańscy książęta w walce o Brennę w połowie XII stulecia* [w:] *idem, Słowianie – Niemcy – Europa. Wybór prac*, tłum. J.M. Piskorski, Marburg–Poznań 2000, s. 52 et seq. Pominięto w tej sprawie bardzo obszerną literaturę przedmiotu, w której próbowano zidentyfikować Jakse i utożsamiać z polskim możnym i władcą Kopanicy albo dokonać zabiegu odwrotnego, czyli poszukiwać kilku Jaksów działających mniej więcej w tym samym czasie. Jednak bazowanie na innych źródłach, które wspominają o opisywanych wydarzeniach i wprost określają Jakse księciem polskim („*Jacze dux Poloniae*”) dla wyjaśnienia jego znaczenia, nie może upoważniać do wniosków o książęcym statusie Jaksy. Wiadomości te pojawiają się w spisanej do 1280 r. *Chronica principum Saxoniae*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] MGH SS, Bd. 25, Hannover 1880, s. 477. Avunculus Jaksy, Przybysław, został w tej relacji nazwany królem („*rex Henricus dictus Pribislaus*”). Jaksa interweniował w Brennie po śmierci swego „awunkulusa”, króla. Wyraźnie więc widać, że tytułatura Jaksy i Henryka została

znaną w literaturze sprawę przejścia grodu przez Albrechta Niedźwiedzia (1150 r.) po śmierci Henryka Przybysława. Później po ten gród sięgnął polski princeps Jaksa, *avunculus* (tu rozumiany zapewne po prostu jako krewny, a nie dosłownie jako wuj) zmarłego władcy Stodoran. Ów możny poprowadził na Brandenburg wojsko Polaków. Gród został zdobyty dzięki podstępowi i przekupstwu. Ludzie Albrechta zostali pochyceni (wzięci do niewoli) i uprowadzeni do Polski. Co się z nimi dalej stało i czy byli traktowani jako jeńcy, za których spodziewano się okupu, tego kronikarz już nie opisał.

W 1158 r. wybuchła wojna między księciem sasko-bawarskim Henrykiem Lwem a władcą Obodrytów Niklotem. W niejasnych okolicznościach pokonany Niklot został przez księcia uwięziony w Lüneburgu. Z więzienia wybawiła go dopiero groźba ataku na Saksonię jego synów Przybysława i Warcisława/Wercisława⁷².

W 1163 r. doszło do buntu wspomnianych wyżej Przybysława i Warcisława przeciwko władzy Sasów. W związku z tym Henryk Lew zaatakował ich zimą 1163 r. Z tekstu kroniki Helmolda z Bozowa wiadomo, że byli tam przetrzymywani między innymi duńscy jeńcy. Niestety, dziejopis i tym razem nie opisał, kiedy i w jakich okolicznościach dostali się oni w ręce Słowian⁷³. Walki

tu wymyślona przez autora kroniki. Być może jest dowodem na próbę zrozumienia przez jej autora pozycji feudalnej zajmowanej przez princepsa w Polsce. W Rzeszy termin ten wiązał się ze sprawowanymi urzędami państwowymi (np.: margrabiów, landgrałów) czy wyższymi stanowiskami kościelnymi, łączącymi się z posiadanymi lennami Rzeszy. Posiadaczami tych lenn były więc osoby wywodzące się z różnych szczebli drabiny feudalnej: książęta, arcybiskupi, biskupi, hrabiowie itd. Najwyraźniej autor kroniki władców Saksonii funkcje princepsów Rzeszy w XIII w. potrafił połączyć jedynie z uprawnieniami książąt polskich i być może z tego powodu przypisał Jaksie tytuł księcia („dux”). Przydany Przybysławowi Henrykowi tytuł królewski raczej świadczy o kiepskim rozeznananiu statutu prawnego słowiańskiego władcy. Wiadomość z kroniki władców Saksonii powtórzył też bezkrytycznie pod koniec XIV w. czeski kronikarz Pulka z Radenína, zob. *Przibiconis de Radenin dicti Pulka Chronicon Bohemiae Kronika Pulka*, eds. J. Emler, J. Gebauer [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, vol. 5, Praha 1893, s. 89, 270. Być może wiadomość ta przeszła wcześniej do tekstu kroniki margrabiów brandenburskich, zob. *Die Chronik der Markgrafen von Brandenburg (aus dem Hause der Askanier, 13. Jahrhundert). Nach der Edition Georg Sello (1888). Lateinisch-Deutsch*, bearb. L. Partenheimer, M. Niens, Potsdam 2019, s. 8, 9.

⁷² G. Labuda, *Niklot...*, s. 297–398; N. Rühberg, *Obodritische Samtherrscher...*, s. 42–43; H.-O. Gaethke, *Herzog Heinrich der Löwe und die Slawen nordöstlich der unteren Elbe*, Frankfurt am Main 1999, s. 155–156.

⁷³ *Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum...*, lib. I, cap. 93, s. 183–184; zob. N. Rühberg, *Niklot und der obodritische Unabhängigkeitskampf gegen das sächsische Herzogtum*, „Mecklenburgische Jahrbücher” 1996, Jg. 111, s. 11.

przybrały na sile na początku 1164 r. Podczas walk o Werle Warcisław został ranny strzałą. Ze względu na brak powodzenia w działaniach wojennych słowiański władca, korzystając z pośrednictwa hrabiego holsztyńskiego Adolfa II, próbowali pogodzić się z Henrykiem Lwem. Warunki wstępne, które musieli przyjąć, to zaprzestanie walki przez Przybysława i poddanie się Warcisława, broniącego się wówczas w Werle. Młodszy syn Niklota musiał się na to zgodzić i wraz ze swoimi rycerzami opuścił twierdzę. Na kolanach prosił księcia o łaskę. Warcisław i jego rycerze zostali zamknięci w więzieniach. Wedle przekazu Helmolda skutki kajdanami Warcisław przebywał w zamku w Brunszwiku. Zamek ten był jedną z najważniejszych siedzib książęcych. Chętnie przebywał w nim zarówno sam książę, jak i jego pierwsza żona Klementyna oraz jej krewne. W zamku tym przetrzymywano również więźniów politycznych, którzy trafili do niewoli Henryka Lwa⁷⁴. Możnych Warcisława więziono już w innych miejscach do czasu, aż zapłacono za nich wyznaczony okup. Warcisław do końca życia pozostał w więzieniu Henryka Lwa. W 1164 r. Przybysław, mając wsparcie książąt pomorskich Bogusława I i Kazimierza I, zerwał zawarty pokój. Według Helmolda zrobił to na wezwanie uwięzionego w Brunszwiku brata. Słowianie zaatakowali gród w Meklemburgu. Mieli w nim zginąć wszyscy broniący się Flamandowie, a ich żony i dzieci zostały uprowadzone do niewoli. W odpowiedzi na to Henryk Lew nakazał powiesić Warcisława⁷⁵.

⁷⁴ K. Jordan, *Heinrich der Löwe. Eine Biographie*, München 1993, s. 93; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe. Eine Biographie*, München 2008, s. 158–159, 250. Nie był to pierwszy przypadek, w którym Henryk Lew decydował się na uwięzienie jednego z swych politycznych przeciwników. Po śmierci w 1144 r. hrabiego Stade Rudolfa o schedę po nim upomniał się jego brat Hartwig. Był on wówczas prepozytem katedralnym w Bremie. Hartwig postanowił przekazać hrabstwo arcybiskupstwu bremeńskiemu i co za tym idzie arcybiskupowi Albero. Henryk Lew także wystąpił z pretensjami do hrabstwa Stade. Dla rozstrzygnięcia sporu miał zebrać się specjalnie do tego wyznaczony sąd rozjemczy. Książę nie czekał jednak na zebranie się owego sądu. Henryk Lew wysłał wcześniej swych ludzi, żeby uwięzili arcybiskupa i prepozyta. Po osadzeniu ich w więzieniu ludźmi księcia zmusili duchownych do rezygnacji ze Stade; zob. H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227*. T. 1, „Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte” 1996, Bd. 121, s. 55.

⁷⁵ Helmold, lib. I, cap. 93, s. 183–184, cap. 99, s. 195; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 152; K. Myśliński, *Warcisław (Wercistaw)* [w:] SSS, t. 6, Wrocław *et al.* 1977, s. 321; J. Herrmann, *Die feudale deutsche Ostexpansion im 12. und 13. Jahrhundert und die Herausbildung der vollentwickelten Feudalgesellschaft*

Saxo Gramatyk, opisując walki króla duńskiego Waldemara I z Pomorzanami w 1170 r., fragment swej kroniki poświęcił wychwalaniu dzielności Esberna⁷⁶, zapewne z rodu Snare. Podczas bitwy łodzi Waldemara z łodziami słowiańskimi koło zachodniego brzegu wyspy Zelandii Słowianie mieli być zadziwieni walecznością i kunsztem wojennym Esberna. Postanowili więc wziąć go żywcem do niewoli. Już wcześniej został pojmany niejaki Eryk, syn Jurisija, który pomógł Pomorzanom zidentyfikować Esberna. Według duńskiego kronikarza spryt, dzielność i zdecydowanie Esberna w boju nie pozwoliły Pomorzanom zrealizować swego celu. Ich zabiegi były spowodowane zapewne chęcią uzyskania okupu za członka ówczesnej duńskiej elity społecznej.

W 1170 r. flota duńska zaatakowała Pomorzan u ujścia Odry⁷⁷. Podczas walk z oddziałami książąt pomorskich Kazimierza I i Bogusława I, wspomaganymi przez saskich łuczników przysłanych przez Henryka Lwa, doszło do rozdzwisku między królem Danii i ówczesnym biskupem Roskilde Absalonem, który dostał zadanie wyszukania dogodnego miejsca do zacumowania łodzi na lądzie. Absalon jednak pozwolił jednemu z płynących z nim wojowników, Magnusowi, synowi Eryka, na oddalenie się od jego łodzi. Niesubordynacja ta była podyktowana rządem zdobycia łupów i o mało nie skończyła się katastrofą. Na Magnusa uderzyli bowiem Pomorzanie. Ocalił go oddział Absalona. Epizod ten mógł jednak rozgniewać króla, gdyż miał szansę przekreślić powodzenia całej ekspedycji. Ponadto flota duńska, o co też obwiniono później Absalona, znalazł się w pułapce, gdyż na skutek błędnego rozpoznania warunków żeglugowych wpłynęła w zbyt wąskie ujście Odry (tzw. kamieńskie) do Zalewu Szczecińskiego. Żeby więc nie dawać królowi powodu do gniewu, Absalon, przybывая do głównego obozu, nakazał pędzić przed sobą zdobyte bydło i jeńców. To zestawienie sugeruje, że duńskiemu kronikarzowi chodziło w tym fragmencie głównie o brańców.

zwischen Elbe und Oder [w:] *Die Slawen in Deutschland...*, s. 393; N. Rühberg, *Obodritische Samtherrscher...*, s. 49–50; H.-O. Gaethke, *Herzog Heinrich der Löwe und die Slawen...*, s. 157, 212–213; O. Auge, *Handlungsspielräume fürstlicher Politik im Mittelalter. Der südliche Ostseeraum von der Mitte des 12. Jahrhunderts bis in die frühe Reformationszeit*, Ostfildern 2009, s. 14; R.F. Bartkowski, *Słowianie Połabscy...*, s. 228–229; J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian...*, s. 266–267; *idem*, *Słowianie Połabscy...*, s. 6.

⁷⁶ Saxo, lib. XI, s. 385–386; K. Pieradzka, *Walki Słowian na Bałtyku...*, s. 116–117.

⁷⁷ Saxo, lib. XIV, s. 587–594; K. Pieradzka, *Walki Słowian na Bałtyku...*, s. 119.

Pewnego rodzaju schematyzm przywoływanych powyżej źródeł narracyjnych często nie pozwala na uchwycenie szczegółów towarzyszących okolicznościom popadania w niewolę. Najczęściej wspomina się, że jeńcy zostają zakuci w kajdany, odstawieni do więzienia, gdzie przebywali w oczekiwaniu na okup i zakładników. Taki los spotykał bardziej majątnych ludzi, o wyższej pozycji społecznej. W innych wypadkach byli mordowani zaraz po bitwie. Niekiedy też jeńcy stawali się zakładnikami ubezpieczającymi zawarte układy polityczne. Przykład obodrzyckiego Warcisława świadczy też o tym, że byli pozbawiani życia w obliczu złamania postanowień powyższych umów⁷⁸.

Nie można się oprzeć wrażeniu schematyzmu w przedstawianiu wydarzeń związanych z pojmwaniem jeńców do niewoli w relacjach o niepokojach w 1174 r. na ziemiach Wettinów. Dnia 18 stycznia 1173? (1174 r.?) w kronice z Lautenbergu odnotowano, że niejaki

⁷⁸ Barwna i uzupełniająca opowieści o losach jeńców z okresu sprzed XII w., dotyczy terytorium sąsiadującego z tym, które nas interesuje, a więc połabskiego Stade. Chodzi o relacje Adama z Bremy i Thietmara z Merseburga z ok. 994 r. (Adam z Bremy, lib. II, cap. XXXI–XXXII, s. 92–93; Thietmar, lib. IV, cap. 23–25, rozdz. 23–25, s. 174–178; Helmold, lib. I, cap. 15, s. 32). Piraci, wikingowie, czyli Ascomanni mieli dotrzeć do Saksonii przez ujście Łaby i poruszać się w górę rzeki. Sasi usiłowali się bronić, ale mieli tylko małą armię. Zostawili swe okręty i stanęli na drodze nieprzyjaciółom w Stade. Gród ten miał być dogodnie położonym portem nad Łabą i miejscem całkiem dobrze ufortyfikowanym. Sasi ponieśli klęskę. Dużo szczegółów w tej sprawie podał kronikarz Thietmar z Merseburga, który był bliskim krewnym bohaterów tej opowieści: Henryka, Udon i Zygfyda współdziałającymi z hrabią Etelgerem. Podczas bitwy z piratami zginął Udo, któremu odcięto głowę. Pozostali bohaterowie relacji rzucili się do ucieczki, ale nie udało im się zbiec i trafili do niewoli. Nieprzyjacielem wciągnęli ich na okręty ze związanymi rękami, związali im także łańcuchami nogi, a następnie bezkarnie pustoszyli teren całego kraju. Sprawą ich wykupu osobiście zainteresował się książę saski Bernard I. Okup zażądany przez piratów był jednak bardzo duży. Złożyli się na niego książę i mieszkańcy jego księstwa. Matka Thietmara miała ofiarować na poczet okupu za braci wszystko, co miała i co mogła zdobyć. Zebrana suma nie satysfakcjonowała piratów i wypuszczono tylko niektórych jeńców. Wolność pozostałych musiała zostać zagwarantowana pochodzącymi z ich rodzin zakładnikami, mającymi pozostawać w niewoli do momentu uiszczenia całego okupu. W pewnym momencie z niewoli udało się uciec Zygfydowi, któremu pomógł pewien rybak, wykorzystując nieuwagę pijanych piratów. Rozwścieczeni piraci rzucili się za nim w pościg i wdarli do Stade, gdzie poszukiwali zbiega. Nie udało im się go znaleźć, ale przy okazji obrabowali miejscowe niewiasty z kolczyków. To niepowodzenie odbiło się na losie zakładników ubezpieczających wykonanie układu o uwolnienie jeńców (w tym na kolejnym krewniaku Thietmara). Odcięto im nosy, uszy i ręce. Adam z Bremy w dalszej części swej opowieści przedstawił zbrojne działania księcia Bernarda i margrabiego Zygfyda przeciwko tym piratom.

Wulard von Gniez zwołał wielu rycerzy z obszaru za rzeką Fuhne i pomaszerował przeciwko miejscowości Spören, położoną między Köthen a Lansdebergiem. Jego celem był rabunek i chęć splądrowanie Spören. Wettinowie – Fryderyk I z Brehny i hrabia Konrad, syn margrabiego Dietricha – wpadli na nich z zaledwie kilkoma ludźmi i zmusili do ucieczki w hańbie. Wielu z napastników zostało rannych w walce, a jeszcze więcej wzięto do niewoli⁷⁹.

Jak ważni byli jeńcy wzięci do niewoli, zostało szczególnie wyeksponowane na kartach *Kroniki Słowian* autorstwa Arnolda z Lubeki⁸⁰. Relacja tego kronikarza jest jednym z najważniejszych świadectw walk, do których doszło w Saksonii, Miśni, Łużycach i na Połabiu w zbrojnej fazie konfliktu Henryka Lwa z Fryderykiem I Barbarossą. Jak już nadmieniono, w walkach brali udział książęta pomorscy. Gryfici między 1178 a 1180 r. jako sascy lennicy wspierali Henryka Lwa. Zimą 1180, albo w pierwszej połowie 1181 r. Bogusław I, pod wrażeniem śmierci brata, przeszedł na stronę cesarza. W 1181 r. wziął udział w oblężeniu Lubeki i w obozie pod tym miastem złożył cesarzowi hołd⁸¹. Od tego momentu był sojusznikiem cesarza aż do momentu, gdy w 1185 r. poddał się Duńczykom.

Wiadomości o jeńcach, których wzięli do niewoli Pomorzanie podczas tych walk, są bardzo lakoniczne i nie do końca można rozstrzygnąć, czy faktycznie chodzi o jeńców, czy o brańców pochwyconych podczas najazdów. W 1178 r. (choć napisana w murach klasztoru w Lautenbergu [dzisiejszym Petersbergu] *Kronika Montis Sereni* doniosła o tych wydarzeniach pod rokiem 1180) Słowianie (zapewne Pomorzanie) zaatakowali Łużyce rządzone przez przeciwnika Henryka Lwa, margrabiego Dietricha. Dokonali rozległych zniszczeń czterdziestu wsi. Pozabijali wielu uciekających ministrów, którzy bronili kraju przed atakiem. Zginął m.in. Dietrich

⁷⁹ *Chronicon Montis Sereni...*, s. 149.

⁸⁰ *Arnoldi Chronica Slavorum* ex recensione I.M. Lappenbergii in usum scholarum ex *Monumentis Germaniae Historicis* recudi fecit Georgius Heinrichus Pertz [dalej: Arnold], Hannover 1868.

⁸¹ Z bogatej literatury przedmiotu zob. F. Curschmann, *Die Belehnung Herzog Bogislaws I. von Pommern im Lager von Lübeck (1181)*, „Pommersche Jahrbücher” 1937, Bd. 31, s. 5–34; K. Myśliński, *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz–Gdańsk–Szczecin 1948, s. 34–37; D. Lucht, *War Bogislaw I. Reichfürst?*, BS NF 1968, Bd. 54, s. 26–30; H.-O. Gaethke, H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227...*, s. 44–45; *idem*, *Herzog Heinrich der Löwe und die Slawen...*, s. 445–446; M. Smoliński, *Who Were the Slavs...*, s. 5–25.

von Beyersdorf, którego 19 września 1178 r. pochowano w murach klasztoru lautenberskiego. Wielu z owych ministeriałów dostało się też do pomorskiej niewoli⁸². Według historyków atakiem dowodził lennik saski, książę pomorski Kazimierz I⁸³.

Kolejne wiadomości o jeńcach pojmanyh w czasie opisywanego konfliktu przyniosła kronika Arnolda z Lubeki. Należy zaznaczyć, że w okresie tym walki przybrały na sile i bezwzględności. Dziejopis, opisując atak wojsk arcybiskupa kolońskiego Filipa na ziemię Henryka Lwa, wystawił im surową ocenę. Napisał m.in., że dokonali oni wielu przerażających czynów. Popełnili je źli ludzie, „synowie Beliala” zwani Brabanzones, którzy byli z arcybiskupem. Według kroniki z Petersbergu arcybiskup Kolonii Filip podczas tej kampanii miał do swej dyspozycji cztery tysiące opancerzonych ludzi i najemników⁸⁴. Arnold z Lubeki dodał, że nekropolie zostały przez nich splądrowane, kościoły spalone, a wiele kościelnych budynków zniszczonych. Co gorsza, uwięziono oblubienice Chrystusa i lubieżnie je splugawiono, hańbiąc świątynie Boga⁸⁵. Być może wieści o okrucieństwie napastników na tyle silnie działały na zaatakowanych, że przy kolejnych opisach starć brak jest wiadomości o jeńcach. Wobec popełnianych okrucieństw szanse przeżycia jeńców, którzy dostawaliby się wówczas do niewoli po obu stronach, znacznie malały. Sukcesy sił atakujących Henryka Lwa zostały jednak przekreślone z powodu kłótni o dowództwo między arcybiskupem Kolonii Filipem z jednej strony a landgrafem Turyngii Ludwikiem wspieranym przez arcybiskupa Magdeburga Wichmana oraz margrabiego Miśni Ottona i jego braci z drugiej strony⁸⁶. Przyczyniły się one do niepowodzenia poniesionego podczas oblężenia saskiego miasta Haldensleben.

⁸² *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157; W. Biereye, *Die Wendeneinfälle...*, s. 314; H.P. Richter, *Zu den machtpolitischen Hintergründen und Zielen der Pommernzüge...*, s. 100; H.-O. Gaethke, *Herzog Heinrich der Löwe und die Slawen...*, s. 434–439; E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne na Łużyce i Brandenburgię...*, s. 85.

⁸³ W sprawie tej identyfikacji jako ostatni E. Rymar (*Pomorskie wyprawy zbrojne na Łużyce i Brandenburgię...*, s. 86).

⁸⁴ *Chronicon Montis Sereni...*, s. 158.

⁸⁵ Arnold, lib. II, cap. 11, s. 49–50; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 158; *Annales Pegavienses*, ed. G.H. Pertz [w:] MGH SS, Bd. 16, Hannover 1859, s. 263; W. Hoppe, *Erzbischof Wichmann von Magdeburg* [w:] *idem, Die Mark Brandenburg, Wettin und Magdeburg...*, s. 92–93.

⁸⁶ *Chronicon Montis Sereni...*, s. 158; W. Hoppe, *Erzbischof Wichmann von Magdeburg...*, s. 94, przyp. 32.

Arnold z Lubeki w kronice pod rokiem 1179 opisał kontruderzenie księcia sasko-bawarskiego, który ruszył z wojskiem na sprzymierzoną z cesarzem Westfalię⁸⁷. Na czele oddziałów Henryka stali wówczas Adolf III z Schauenburga, Bernard z Ratzeburga, Bernard z Wölpe, Gunzelin ze Szwerynu, Ludolf z Hallermundu i jego brat Wilbrand. Przede wszystkim dzięki waleczności i okrucieństwu Holzatów, prowadzonych przez Adolfa III z Holsztynu, wojska saskie odniosły zwycięstwo w bitwie pod Herlefeld w pobliżu Osnabrück (1 lipca 1179 r.). Wielu westfalskich rycerzy dostało się wtedy do niewoli. Najwybitniejszym z jeńców był hrabia Szymon z Tecklenburga. Wedle Arnolda z Lubeki Henryk Lew rozkazał zakuć jeńca w żelazne i ciężki kajdany. Później jednak, w zamian za złożoną przez hrabiego Szymona przysięgę (zapewne tzw. *Urfehde*), nakazał uwolnić go z łańcuchów. Ceną wolności hrabiego stały się więc obietnice uznania zwierzchności władcy saskiego i niedążenia do zemsty za doznane krzywdy.

Postępowanie księcia względem jeńców, a przede wszystkim to, że Henryk Lew rościł sobie prawo do decydowania o losie wszystkich, którzy dostali się do niewoli, doprowadziło do niesnasek w obozie zwycięzców. Hrabia Gunzelin ze Szwerynu, Konrad z Rode i jeszcze kilku oddało księciu swych jeńców. Wydania pochwycionych odmówił księciu Adolf III z Holsztynu i jeszcze kilku wspierających go możnych. Ich argumentem było to, że walczyli na własny koszt, który mogli zrekompensować jedynie poprzez uzyskanie okupu za jeńców. Hrabia postawił na swoim i z wyprawy wrócił z jeńcami i łupami.

Twarda postawa Adolfa III z Holsztynu rozsierdziła Henryka Lwa i jego lenników, którzy wcześniej sami, być może niechętnie, zgodzili się na żądania księcia saskiego w sprawie jeńców. Problem ten wypuklił się podczas walk w 1180 r. między Henrykiem Lwem i landgrafami Turyngii⁸⁸.

⁸⁷ Arnold, lib. II, cap. 11, cap. 13, s. 51–52; M. Philippson, *Heinrich der Löwe, Herzog von Bayern und Sachsen, sein Leben und seine Zeit*, Leipzig 1918, s. 438; H. Prutz, *Heinrich der Löwe Herzog von Baiern und Sachsen*, Leipzig 1865, s. 331–332; E.W. Wies, *Fryderyk Barbarossa*, tłum. W. Radwański, Warszawa 1996, s. 250–215; K. Jordan, *Heinrich der Löwe...*, s. 200; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 338.

⁸⁸ Zob. *Annales Palidenses*, ed. G.H. Pertz [w:] MGH SS, Bd. 16, s. 95; *Annales Pegavienses...*, s. 263; *Annales Magdeburgenses...*, s. 194; *Cronica S. Petri Erfordensis moderna*, ed. O. Holder-Egger [w:] MGH SS, Bd. 30/1, Hannover 1896, s. 373; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157; Arnold, lib. II, cap. 16, s. 55–57; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 441; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*, s. 332; W. Hoppe, *Erzbischof Wichmann von Magdeburg...*, s. 92; H. Patze, *Die Entstehung der Landesherrschaft in Thüringen*, Teil 1, Köln–Graz 1962, s. 234; K. Jordan, *Heinrich der*

W listopadzie 1179 r. do walki po stronie Henryka Lwa ponownie przystąpili Pomorzanie. Z polecenia księcia sasko-bawarskiego na należącą do arcybiskupstwa magdeburskiego prowincję Jüterborck spadł najazd lutycko-pomorski⁸⁹. Wśród poległych był Ritzo – opat cysterskiego klasztoru z Zinnie. Jego klasztor został spalony⁹⁰. Skala zniszczeń i zagłada cysterskiego klasztoru zapewne zaskoczyły mieszkańców i uniemożliwiły zorganizowanie skutecznej obrony czy stoczenie większej bitwy. Raczej poza brańcami, jak stwierdził kronikarz lautenberski: wieloma mężczyznami i kobietami, Pomorzanie tym razem raczej nie wzięli jeńców. Atak ten współgrał z niszczyielskim najazdem Henryka Lwa na okręg Calbe, podczas którego książę spustoszył jego cały obszar aż po Frohse.

Henryk Lew uderzył też na wrogięgo biskupa Halberstadt Udalricha. Zdaniem Arnolda z Lubeki książę sasko-bawarski zdecydował się na rozprawę z biskupem ze względu na to, że z jego zamków Halberstadt i Hornburg dokonywano częstych najazdów na książęce ziemie, podczas których palono wsie, a ludzi Henryka Lwa okaleczano lub uprowadzano w niewolę⁹¹. W relacjach rocznikarskich szczególnie dramatycznie wyglądała sprawa miasta i zamku w Halberstadt. Mimo że mieszczanie i załoga zamku się poddali⁹², to ogień, który wzniecili napastnicy, zniszczył cztery

Löwe..., s. 205; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 339–340; E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne...*, s. 87, 90.

⁸⁹ *Sächsische Weltchronik...*, s. 230; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157, E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne...*, s. 88. W tekście tym starsza literatura przedmiotu.

⁹⁰ E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne...*, s. 88; O.H. Schmidt, D. Schumann, *Zinna* [w:] *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts* (= Brandenburgische historische Studien, Bd. 14), hrsg. v. H.-D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich *et al.*, Bd. 2, Berlin 2010, s. 1359–1360.

⁹¹ Arnold, lib. II, cap. 14, s. 52; zob. też podobnie, choć mniej szczegółowo *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157.

⁹² Arnold, lib. II, cap. 14, s. 52–53; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157. W kronice lautenberskiej stwierdzono, że Halberstadt zostało spalone wraz ze wszystkimi kościołami i klasztorami przez ludzi księcia Henryka. W pożarze zginęło trzech kanoników katedralnych, a także wielu księży, innych duchownych i kleryków. Śmierć poniosło tysiąc osób świeckich: mężczyzn, kobiet i dzieci. Wielu zmarłych na skutek pożaru w ogóle nie można było zidentyfikować.

klasztory: św. Stefana, św. Marii, św. Jana Chrzyciela i św. Pawła. Żywcem spłonęło ponad tysiąc mężczyzn (w tym kanonicy, księża i klerycy, którzy usiłowali schronić się w kościołach czy klasztorach). Barbarzyńsko pomordowano czcigodne kobiety (zapewne też zakonnice)⁹³. Niektórzy zostali uduszeni dymem, inni zginęli od strzał lub miecza, jeszcze innych ścięto, a niektórych zaprowadzono do księżęcej niewoli⁹⁴. Zamek miał zostać zniszczony⁹⁵.

Biskup próbował schować się we własnym domu. Tam jednak zaskoczył go pożar. Udalrich został wtedy wzięty do niewoli wraz ze swoim kuzynem Romarusem, proboszczem i wieloma innymi ministeriałami biskupstwa, którzy najwyraźniej złożyli broń. Ucierpiały też relikwie św. Stefana, które biskup zabrał ze sobą⁹⁶. Udalrich został przewieziony do Brunzswiku i decyzją księcia osadzony w Ertheneburgu, położonym w okręgu Lauenburg. Krewniaka biskupa, Romarusa, trzymano pod strażą w zamku Sieberg. Wedle Arnolda z Lubeki biskupa traktowano honorowo, choć oczywiście przebywał pod strażą. O jego stan dbać miała nawet żona Henryka Lwa, księżna Matylda. Jeńcowi niczego ponoć nie brakowało. Na Boże Narodzenie 1180 r. za cenę zawartego układu biskup został uwolniony. W kronice *Montis Sereni*, twierdzono, że ceną wolności biskupa i jego ludzi było wyrzeczenie się wielu lenn i potwierdzenie tego osobną przysięgą⁹⁷. Ze względu na wymuszone okoliczności jej złożenia biskup szybko uzyskał od papieża i cesarza zwolnienie od przestrzegania warunków układu. Wymuszona umowa była zapewne kresem niewoli Romarusa. Okres uwięzienia nadszarpnął, jak się okazało, dość znacznie siły biskupa. Po opuszczeniu niewoli rozchorował się i zmarł 30 lipca 1180 r.⁹⁸

W 1180 r. Pomorzanie także walczyli po stronie Henryka Lwa. Według roczników pegawskich Słowianie, Lutycy i Pomorzanie zniszczyli region Łużyc za Łabą. Mieli też schwytać w niewolę

⁹³ *Annales Palidenses...*, s. 95.

⁹⁴ Zob. *Annales Pegavienses...*, s. 262–263.

⁹⁵ *Cronica S. Petri Erfordensis moderna...*, s. 373.

⁹⁶ Arnold, lib. II, cap. 14, s. 53.

⁹⁷ *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157.

⁹⁸ *Ibidem*; *Cronica S. Petri Erfordensis moderna...*, s. 373; zob. literaturę z przyp. 6 oraz *Mainzer Urkundenbuch*, Bd. 2: *Die Urkunden seit dem Tode Erzbischof Adalberts I. (1137) bis zum Tode Erzbischof Konrads (1200)*, bearb. v. P. Acht, Darmstadt 1968–1971, nr 430.

i uśmiercić wielu ludzi z najechanego regionu, a potem wrócić do siebie z łupami⁹⁹. Jeśli schwytani poddali się po walce albo mieli odpowiedni status społeczno-majątkowy, mogli zapewne liczyć na wykup. Niewykluczone, że ze względu na warunki wyprawy, która była faktycznie napadem, rannych jeńców nie zabierano ze sobą, tylko na miejscu dobijano. Jeśli jeńcy byli pełnymi sił brańcami, to zapewne sprzedano ich jako niewolników albo osadzono we wsiach książęcych na Pomorzu. Przypuszczenie to wynika z opisu przedstawionych wcześniej wypraw wojennych, nie musi jednak tworzyć podstawy schematu postępowania z jeńcami.

O innych jeńcach, którzy dostali się do niewoli podczas walk między stronnictwem Henryka Lwa i Fryderyka Barbarossy, informują przekazy omawiające wyprawę księcia sasko-bawarskiego w 1180 r. do Turyngii przeciwko landgrafowi Ludwikowi i jego bratu Hermanowi, wspieranych przez hrabiego Anhaltu Bernarda już wówczas będącego nowym księciem Saksonii¹⁰⁰. Henryk Lew początkowo zaatakował okolice Goslaru, niszcząc miejscowe warsztaty hutnicze i jak barwnie opisał kronikarz, torturował mieszkańców głodem i na inne sposoby. Do obrony przystąpili landgrafowie Turyngii wspierani przez dawnego hrabiego Anhaltu, a obecnie nowego księcia Saksonii Bernarda. Losy tej kampanii rozstrzygnęła zwycięska dla Henryka Lwa bitwa nieopodal Weißensee 14 maja 1180 r. Ludolwingerowie i Askańczyk przegrali ją z kretešem. Ludwik i Herman dostali się do niewoli Henryka Lwa. Książę Bernard uciekł z pola bitwy. Większość wojska turyngińskiego także zbiegła z pola walki i w panice skierowała się w kierunku Mülhausen. Odnotowano też dużą liczbę jeńców, którzy musieli się poddać Welfowi. Wraz z dwoma Ludowingerami do niewoli trafiło ponoć aż 400 rycerzy¹⁰¹. Niewykluczone, że zwycięzcy, nie napotykając dalszego oporu, podpalili także zamek w Nordhausen i istniejący tam klasztor żeński. Książę Henryk wrócił do Brunszwiku z ogromnym tłumem jeńców i wieloma łupami.

⁹⁹ *Annales Pegavienses...*, s. 263.

¹⁰⁰ Zob. *Annales Palidenses...*, s. 95; *Annales Pegavienses...*, s. 263; *Annales Magdeburgenses...*, s. 194 *Cronica S. Petri Erfordensis moderna...*, s. 373; *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157; Arnold, lib. II, cap. 20, s. 59; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 441; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*, s. 332; H. Patze, *Die Entstehung der Landesherrschaft...*, s. 234; K. Jordan, *Heinrich der Löwe...*, s. 205; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 339–340; E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne...*, s. 90.

¹⁰¹ *Chronicon Montis Sereni...*, s. 157.

Choć w liczbę rycerskich jeńców można wątpić, to trzeba zwrócić uwagę na plany Henryka Lwa podjęte względem przynajmniej najważniejszych jeńców. Według Arnolda z Lubeki landgraf Ludwik został uwięziony w zamku w Lüneburgu. Ze względu na postępy wojsk cesarskich i rosnące zagrożenie został potem przeniesiony do zamku w Siegbergu¹⁰². Książę sasko-bawarski zamierzał wykorzystać pozycję społeczną, status w Rzeszy i pokrewieństwo z cesarzem landgrafa Turynii i jego brata. W 1181 r., gdy sytuacja Henryka Lwa stała się bardzo zła, książę bez żadnego okupu zwolnił Ludwika i Hermana, wysyłając ich jako swych emisariuszy (pośredników) do cesarza¹⁰³. Trudno ocenić, na ile ich wstawiennictwo okazało się skuteczne. Książę zachował życie, ale musiał udać się na emigrację do Anglii.

W toku walk w 1180 r. doszło do eskalacji napięcia między Adolfem III z Holsztynu i Henrykiem Lwem. Pretekstem była ponownie sprawa jeńców i zazdrość Gunzelina ze Szwerynu. Arnold z Lubeki opisał całą sytuację w sposób następujący: „[...] pewnego dnia, gdy hrabia Adolf przybył do niego [do Henryka Lwa – M.S.], by pogratulować mu zwycięstwa i prosić o pozwolenie na powrót do swojej ziemi, hrabia Gunzelin zaczął w obecności księcia rzucać na niego oskarżenia. A ponieważ był on dawniej jednym z najbliższych przyjaciół hrabiego Adolfa, jakby szukając przyczyny jego zmiany zdania, zaczął skarżyć się na niego księciu, twierdząc, że Adolf wyrządził mu wiele krzywd i że nie tylko on sam wiele od niego wycierpiał, ale że w istocie wszyscy wierni księciu zawsze żywili do niego nienawiść. Co więcej, powiedział, że pan książę został przez niego obrażony, ponieważ odmówił wydania mu swoich więźniów, jak to zrobili pozostali szlachetnie urodzeni, zabierając ich jakby siłą”¹⁰⁴. Książę próbował odegrać w sporze rolę arbitra, ale szybko stwierdził, że faktycznie Adolf powinien oddać mu jeńców, których przetrzymuje. Wedle cytowanego kronikarza hrabia holsztyński wraz ze swoim wujem Adolfem z Dassel mieli wtedy więzić 72 ważnych jeńców. Księciu chodziło nie tylko konkretnie o nich, ale też o przykład dla innych wasali, żeby nie ośmielili się

¹⁰² Arnold, lib. II, cap. 20, s. 60–61; H. Patze, *Die Entstehung der Landesherrschaft...*, s. 235.

¹⁰³ Arnold, lib. II, cap. 22, s. 66–68; *Monumenta Erphesfurtensia. Saec. XII. XIII. XIV*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis separatim editi*, Hannover–Leipzig 1899, s. 191; H. Patze, *Die Entstehung der Landesherrschaft...*, s. 235.

¹⁰⁴ Arnold, lib. II, cap. 16, s. 55–57, zob. też *Chronicon Montis Serenis...*, s. 158.

odmawiać Welfowi prawa do decydowania o losie wziętych do niewoli przeciwników. Obrażony hrabia holsztyński opuścił dwór księcia, co ten uznał za potwarz i zdradę (mimo że sam miał zezwolić na wyjazd Adolfa III). Skutkiem było zbrojne zajęcie ziem hrabiego przez wojska Henryka Lwa, wypędzenie matki hrabiego Adolfa i jej towarzyszy z zamku w Segebergu, a w konsekwencji przejście Schauenburga do obozu Hohenstaufa¹⁰⁵.

Chwilowe sukcesy Henryka Lwa nie mogły zapobiec jego ostatecznej klęsce. Na zjeździe dworskim w Werle (15 sierpnia 1180 r.) Barbarossa zażądał od sojuszników Henryka Lwa, żeby go porzucili do 11 listopada tego roku. Gdyby tego nie zrobili, groziła im kara utraty lenn i posiadłości. Żądanie te oraz złe traktowanie przez Henryka Lwa swych aliantów przyczyniły się do szybkiego uszczuplenia sił Welfa.

Faktyczna kapitulacja księcia Henryka (11 listopada 1181 r.) i jego wymuszona emigracja z terenów Rzeszy nie zakończyły jednak walk toczących się na Połabiu, w Meklemburgii i na Pomorzu. Wśród przyczyn tych wydarzeń wymienić można dążenia Danii do podporządkowania swej władzy zwierzchniej władców z południowych wybrzeży Bałtyku, konflikt między Barbarossą i królem duńskim Kanutem VI¹⁰⁶ i gwałtownie rosnące znaczenie Askańczyków: z Anhaltu-Saksonii i Brandenburgii. Relacjom kronikarskim Saxo Gramatyka i Arnolda z Lubeki zawdzięczamy wiadomości o kolejnych jeńcach, którzy musieli poddać się wrogowi podczas stoczonych wówczas licznych bitew.

¹⁰⁵ W. Meyer-Seedorf, *Geschichte der Grafen von Ratzeburg und Dannenberg*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1911, Bd. 76, s. 41; R. Usinger, *Deutsch-dänische Geschichte 1189–1227*, Berlin 1863, s. 81 *et seq.*; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 441; H. Prutz, *Heinrich der Löwe*, s. 332; H.-J. Freytag, *Der Nordosten des Reiches nach dem Sturz Heinrichs des Löwen. Bischof Waldemar von Schleswig und das Erzbistum Bremen (1192/93)*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 1969, Bd. 25, s. 482; K. Jordan, *Heinrich der Löwe...*, s. 205; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 340; E. Rymar, *Pomorskie wyprawy zbrojne...*, s. 91; D. Kraack, *Die frühen Schauenburger als Grafen von Holstein und Stormarn (12.–14. Jahrhundert)* [w:] *Die Fürsten des Landes. Herzöge und Grafen von Schleswig, Holstein und Lauenburg*, hrsg. v. C.P. Rasmussen, E. Imberger, E.D. Lohmeier, I.E. Mømsen, Neumünster 2008, s. 36; M. Smoliński, *Who Were the Slavs...*, s. 9.

¹⁰⁶ Zob. O. Engels, *Friedrich Barbarossa und Dänemark* [w:] *Friedrich Barbarossa. Handlungsspielräume und Wirkungsweisen des staufischen Kaisers*, hrsg. v. A. Haverkamp, Sigmaringen 1992, 353–385; J.E. Olesen, *Dänemark und die Staufer* [w:] *Die Staufer und der Norden Deutschlands*, hrsg. v. K.H. Rieß, Göppingen, 2016, s. 55 *et seq.*

Arnold z Lubeki swą opowieść rozpoczął od przedstawienia sporu pomiędzy księciem saskim Bernardem z Anhaltu a Adolfem III z Holstynu oraz Bernardem z Ratzeburga i Gunzelinem ze Szwerynu. Podłożem była nie tylko odmowa byłych zaufanych Henryka Lwa do uznania książęcej pozycji Bernarda, niedawnego hrabiego Anhaltu, ale też podział dochodów czerpanych z Lubeki. Przeciwnicy Askańczyka sprzymierzili się więc i zaatakowali Lauenburg. Gród ten został wzniesiony nad Łabą przez Bernarda z Anhaltu i w omawianym okresie do niego należał. Przeciwnicy nowego księcia oblegli gród i zbudowali maszyny oblężnicze, a po kilku dniach zrównali Lauenburg z ziemią. Opis ten, pochodzący od Arnolda z Lubeki, trzeba traktować z dużą rezerwą. W dalszej części opowieści Arnolda ten zniszczony jakoby doszczętnie Lauenburg znowu odgrywał ważną rolę. Według lubeckiego dziejopisa Bernard był zbyt słaby, żeby na atak odpowiedzieć zbrojnie. Wybrał wówczas drogę dyplomatyczną i udał się ze skargą do cesarza. Adolf III, Bernard i Gunzelin tymczasem zebrali w tajemnicy wojsko i najechali ziemię Słowian, najwyraźniej sprzymierzonych z Bernardem z Anhaltu. Alianci napadli więc na gród Ilów i wypędzili z niego matkę Niklota Warcisławica. Kronikarz zauważył, że wielu obrońców dostało się do niewoli¹⁰⁷.

Napastnicy spalili gród, spustoszyli okolice i wrócili do domu obladowani łupami. Henryk Borwin I, syn Przybysława, który wcześniej poślubił Matyldę, córkę księcia Henryka Lwa, zdobył Rostock i Meklemburg. Był to akt wojny wypowiedziany przez Henryka swojemu bratankowi i jego matce i tak już poszkodowanych przez najazd hrabiów niemieckich. Niklot uciekł wówczas do księcia saskiego Bernarda z Anhaltu, który spotykał się ze swoim bratem margrabią brandenburskim Ottonem na zamku Hawelberg. Niklot dokonywał stamtąd częstych najazdów na ziemię Słowian i dotkliwie ją pustoszył¹⁰⁸.

¹⁰⁷ Arnold, lib. III, cap. 3, s. 75–77; H.-J. Freytag, *Der Nordosten des Reiches...*, s. 486.

¹⁰⁸ Arnold, lib. III, cap. 4, s. 75 *et seq.*; F.Ch. Dahlmann, *Geschichte von Dänemark...*, s. 332; O. Eggert, *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts VI. von Dänemark nach Pommern und Mecklenburg*, BS NF 1927, Bd. 29, s. 129–130; *idem*, *Dänisch-wendische Kämpfe um Pommern und Mecklenburg*, BS NF, 1928, Bd. 30, s. 62 *et seq.*; H. Witte, *Mecklenburgische Geschichte in Anknüpfung an Ernst Boll*, Bd. 1: *Von der Urzeit bis zum ausgehenden Mittelalter*, Wismar 1909, s. 107–108; M. Hamann, *Mecklenburgische Geschichte...*, s. 95–97; O. Auge, *Behauptung, Unterordnung, Anpassung: Der Weg der slawischen Herren von Mecklenburg und Herzöge von Pommern zu Reichsfürsten (vom frühen 12. bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts)*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte” 2014, Bd. 150, s. 226–227; N. Hybel, *The Nature of Kingship c. 800–1300. The Danish Incident*, Leiden–Boston 2017, s. 332; H.-O. Gaethke,

Niklot uzyskał też wsparcie rugijskiego władcy. Ponieważ Jaromar był duńskim lennikiem, oznaczało to szersze zaangażowanie w konflikt króla duńskiego Kanuta VI. Jaromar wspomagał Niklota, nie zważając na to, że po stronie Henryka stał spokrewniony z nim książe pomorski Bogusław I. Relacjonując te wydarzenia, kronikarz zauważył: „I tak te związki krwi uwikłały ich w wojnę domową”.

W walkach, według Arnolda z Lubeki, zwyciężył Niklot. Szalę zwycięstwa przechylił atak Jaromara I (którego kronikarz określał raz dzielnym mężem, drugi raz piratem) i spustoszenie większości ziemi Czrezipienian, która leżała w pobliżu Trzebudzic. Gdy Henryk próbował odpowiedzieć i najechał ziemię Jaromara I, został wzięty przez niego do niewoli. Zakuto go w kajdany i wysłano do króla Duńczyków Kanuta VI, który na długi czas miał wtrącić słowiańskiego władcę do więzienia.

W tym momencie szczęście wojenne opuściło Niklota. Najechał na ziemię Bogusława I, ale najwyraźniej został przez Pomorzan pokonany i wzięty do niewoli oraz – jak informował Arnold z Lubeki – oczywiście zakuty w łańcuchy. Obaj Niklotowice zostali uwolnieni, ale pod warunkiem uznania duńskiego zwierzchnictwa lennego¹⁰⁹. Zabezpieczeniem układu było wydanie Kanutowi VI wybranych przez niego zakładników. Warunki te zaakceptowano i w związku z tym obie strony oddały 24 zakładników. Henryk przekazał swojego syna, a sam zrezygnował z grodu w Rostocku, przekazując go uwolnionemu Niklotowi. Z polecenia uzyskał też na powrót Hłów i Meklemburg, jako część podziału dokonanego w łonie dynastii.

Arnold z Lubeki w swej relacji pominął okoliczności, w jakich Bogusław I zgodził się wypuścić z więzienia Niklota. Przyczyn możemy domyślać się z opowieści Saxo Gramatyka. Duński dziejopis osadził konflikt w realiach sporu cesarza Fryderyka I Barbarossy z Kanutem VI, który pod wpływem biskupa Absalona odmówił cesarzowi uznania jego zwierzchności lennej¹¹⁰. Cesarz, kierując się

Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingen 1182–1227..., s. 46–47; M. Smoliński, *Z dziejów stosunków pomorsko-lubeckich w XII i XIII w., cz. 1: Geneza sojuszu pomorsko-lubeckiego* [w:] *Silesia – Polonia – Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziewi Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 114 *et seq.*

¹⁰⁹ Zob. O. Auge, *Im Zeichen des Kreuzes...*, s. 373.

¹¹⁰ Saxo, lib. XVI, s. 660–663; zob. też *Ex historia regum Danorum dicta Knytlingasaga*, hrsg. v. F. Jónsson [w:] MGH SS, Bd. 29, Hannover 1892, s. 319–320; O. Eggert, *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts VI...*, s. 62–63; W. Bogusławski, *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej aż do wynarodowienia Słowian zaodrzań-*

pragnieniem zemsty, wieloma darami i obietnicami miał skłonić do działań mających na celu podważenie duńskiej potęgi nad Bałtykiem. Pierwszym krokiem był atak na Jaromara rugijskiego, za którym ujął się Kanut VI. Bogusław I próbował przez jakiś czas prowadzić z Danią negocjacje. Wedle kronikarza zgodził się nawet na rozjemstwo króla i przedstawienie sprawy konfliktu na zjeździe w Samsø. Mimo toczących się pertraktacji Bogusław I miał zebrać zbrojnych, dokonać zewnętrznego zaciągu, wyekwipować 500 łodzi i, mając cesarskie wsparcie, wyruszyć przeciwko Rugii.

Jaromar I poprosił wtedy o pomoc łączącego w swym ręku urzędy arcybiskupa Lundu i biskupa Roskilde Absalona. Ten zebrał wojsko na Zelandii i nakazał Fiończykom oraz Skandyjczykom, by w ciągu sześciu dni stawili się ze swoimi siłami w miejscu ustalonej zbiórki lub ewentualnie we wskazanym porcie¹¹¹. Udzielona przez nich pomoc, głównie z powodu krótkiego terminu zbiórki, była jednak raczej symboliczna. Z obszernego opisu bitwy, do której doszło między wojskami duńsko-rugijskimi a pomorskimi między leżącą w Zatoce Greifswaldzkiej wyspą Koos i portem Darsin¹¹², wiadomo, że decydującą rolę odegrała w niej... mgła. To przez nią pomorska flota pomyliła siły przeciwników z oczekiwaną pomocą, którą miał wysłać Henryk Borwin I. Na skutek tego błędu łodzie dowodzone przez biskupa Absalona bez przeszkód podeszły w pobliże floty pomorskiej i ją zaatakowały. Zaskoczenie uderzeniem spowodowało wybuch paniki wśród Słowian. Zamiast walczyć, skakali do morza, często w jego odmętach znajdując śmierć. Sam Bogusław I uratował się ucieczką. Ocalało tylko 35 łodzi. Saxo wspominał o łupach, które wzięli ludzie Absalona (w tym o namiocie należącym do Bogusława I), o zatonięciu 18 słowiańskich łodzi i o opanowaniu reszty pomorskich jednostek.

skich, t. 4, Poznań 1900, s. 20 *et al.*; M. Hamann, *Mecklenburgische Geschichte...*, s. 95–97; J. Osiegiński, *Polityka zewnętrzną księstwa Rugii (1168–1328)*, Warszawa–Poznań 1975, s. 44; H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingen 1182–1227...*, s. 46; E. Rymar, *Księstwa zachodniopomorskie w pierwszym okresie wpływów duńskich (1187–1211)*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2013, nr 17, s. 143–144; O. Auge, *Behauptung, Unterordnung, Anpassung...*, s. 226–227; M. Smoliński, *Z dziejów stosunków pomorsko-lubeckich...*, s. 117 *et seq.*

¹¹¹ Saxo, lib. XVI, s. 663; *Ex historia regum Danorum...*, s. 319–320.

¹¹² Z obfitej literatury przedmiotu zob. opublikowane stosunkowo niedawno: D. Wybranowski, *Organizacja wojskowa Księstwa Pomorskiego...*, s. 220; P. Boroń, *Rex Pomeranorum – o próbie awansu...*, s. 119.

Saxo Gramatyk nie poruszał też sprawy jeńców, opisując duńsko-rugijską kampanię prowadzoną na Pomorzu w 1185 r. Doprowadziła ona do ukorzenia się Bogusława I w 1185 r. i złożenia hołdu w 1186 r. Duński kronikarz nie znał zapewne możnowładczego otoczenia księcia pomorskiego, stąd też, nawet gdy dostawali się do niewoli, tego nie odnotowywał. Saxo w swej wyraźnie stronniczej relacji ograniczył się tylko do podkreślenia tchórzostwa księcia pomorskiego, jego zamięłowania do pijaństwa, do opisu zgody Bogusława na uznanie zwierzchności duńskiej i narzucenia mu trybutu w wysokości, jaki płaciła dotąd Rugia, oraz ukorzenia się przed władcą duńskim pomorskich wielmożów i oddania zakładników, którzy ubezpieczali zawarty układ¹¹³. O uwolnieniu Nikłota zapewne więc zdecydowało niepowodzenie Bogusława I w wojnie z Danią.

Do problemu jeńców podczas wspomnianych wyżej walk ponownie powrócił Arnold z Lubeki. Napisał o ataku Bogusława I na swego krewnego, władcę Rugii. Pomorskie uderzenie było odwetem za pomoc w ujarzmieniu Słowian udzieloną przez Jaromara królowi Danii. Rugijski princeps współdziałał z Kanutem VI, ponieważ od niego przyjął chrześcijaństwo, znalazł się pod jego panowaniem, czyli uznawał jego zwierzchność lenną. Bogusław I uderzył na Jaromara z 600 piratami. Początkowo Pomorzanie odnosili sukcesy. Bogusław dał się jednak wciągnąć w pułapkę. Jego wojska pomyliły oddziały duńsko-rugijskie z własnymi. Rozgorzała bitwa, w której górą byli Duńczycy. Słowianie rzucili się do ucieczki, a Duńczycy i Ranowie ścigali ich, po czym jednych zabili, innych pojмали, a część z nich wepchnęli do morza. Ci, którzy w falach nie utonęli, usiłowali schronić się na bagnach. Jak relacjonował lubecki dziejopis, tam jednak zginęli z głodu i pragnienia. Niektórych z Pomorzian wyciągnięto z morza i wzięto do niewoli. Wedle kronikarza słowiańscy jeńcy, choć tego nie znosili, musieli odtąd służyć Duńczykom. Najwyraźniej była to praktyka obu walczących ze sobą stron. Opisywana faza konfliktu zakończyła się według lubeckiego kronikarza zmuszeniem Słowian do służenia Duńczykom, utratą przez nich Wołogoszczy i oddaniu Kanutowi VI 200 pomorskich zakładników¹¹⁴.

W 1189 r. wybuchły przynajmniej dwa konflikty, które wydają się istotne ze względu na podjęty tu temat. Pierwszy, o którym wiadomości pochodzą z czerwca 1189 r., był związany z antyduńskim

¹¹³ Saxo, lib. XVI, s. 673–674.

¹¹⁴ Arnold, lib. III, cap. 7, s. 82–83.

powstaniem, na którego czele stał regent młodych książąt pomorskich Bogusława II i Kazimierza II, Warcisław Świętoborzyc. Źródłami informującymi o nim są dość oszczędne w swoich przekazach roczniki duńskie. Czytamy w nich tylko o ustanowieniu regenta na Pomorzu w osobie Jaromara rugijskiego i wyprawie duńskiej do Sławii, czyli w tym wypadku na Pomorze¹¹⁵. Czy wyprawa wojenna przedsięwzięta przez króla duńskiego napotkała na jakiś zbrojny opór Pomorza, tego nie wiemy.

Drugi ze wspomnianych konfliktów rozegrał się na pograniczu połabskim i był związany z powrotem w 1189 r. do Rzeszy Henryka Lwa. Kronikarskie relacje z walk, które wybuchły po wylądowaniu byłego księcia sasko-bawarskiego w Rzeszy, są o tyle istotne, że wspominają o jeńcach i, co więcej, wymieniają cenę ich wykupu z niewoli.

Po powrocie Henryka Lwa z Anglii jesienią 1189 r. na jego stronę najpierw przeszło Dithmarschen, a potem należące do hrabiego holsztyńskiego Adolfa III: Hamburg, Plön i Itzehoe. Hrabia nie miał szans bronić swych ziem, ponieważ przebywał wtedy wraz z cesarzem Barbarosą na krucjacie. Adolf z Dassel, Wuj Adolfa III, ustanowiony przez niego zarządcą hrabstwa, widząc słabe szanse na obronę, szukał wraz z rodziną hrabiego holsztyńskiego schronienia w Lubece.

Wtedy to Henryk Lew zebrał wojsko z wiernego mu hrabstwa Stade, Holsztynu, ziemi Stormian i Połabian i przystąpił do oblężenia Bardowicku (w Dolnej Saksonii). Po stronie księcia walczyli też hrabia Ratzeburga Bernard, Bernard Wolpe, a także Helmold, hrabia Szwerynu. obrońcy Bardowicku przez jakiś czas skutecznie się bronili, ale w końcu ulegli 29 października 1189 r. Opór rozwszczężył napastników, co skutkowało wieloma zniszczeniami, które dotknęły miasto i jego mieszkańców. Żołnierze księcia Henryka nie oszczędzili ani kościołów, ani cmentarzy. Po obrabowaniu kościołów, podpalali je. Wszyscy, którzy byli w środku, dostali się do niewoli, wśród nich Herman ze Störtenbüttel i inni rycerze, a także

¹¹⁵ *Annales Waldemariani, Annales Ryesnses* [w:] *Annales Danici medii aevi*, ed. E. Jørgensen, t. 1–2, Københavns 1902, s. 92–93; F.W. Barthold, *Geschichte von Pommern und Rügen*, Teil 2, Hamburg 1840, s. 307; O. Eggert, *Dänisch-wendische Kämpfe...*, s. 71; W. von Sommerfeld, *Geschichte der Germanisierung...*, s. 95; P. v. Nießen, *Die staatsrechtlichen Verhältnisse Pommerns in den Jahren 1180–1214*, BS NF 1913, Bd. 17, s. 273; K. Myśliński, *Bogusław I...*, s. 45; B. Zientara, *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku*, PH 1970, t. 61, z. 4, s. 566; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 178; *idem*, *Księstwa zachodniopomorskie...*, s. 148.

wielu mieszkańców miasta. Wedle Arnolda z Lubeki tylko kobiety i dzieci zostały puszczone wolno¹¹⁶. Najwyraźniej księciu chodziło o eliminację z dalszej walki mężczyzn zdolnych do noszenia broni.

Przykład Bardowicka podziałał mocno na lubeczan. Plany przygotowania obrony, którą mógłby dowodzić Adolf z Dassel, bardzo szybko stały się nieaktualne. Mieszczanie wysłali poselstwo do Henryka Lwa i zaproponowali kapitulację. Warunkiem miała być gwarancja dla Adolfa z Dassel i jego rodziny (w tym żony i matki Adolfa III), że będą mogli bezpiecznie opuścić miasto. Być może tak się stało i Lubeka na krótki czas znalazła się znowu pod wpływami Welfa.

Henryk Lew, po zajęciu ziem Adolfa III holsztyńskiego, ruszył przeciwko księciu saskiemu Bernardowi z Anhaltu. Najpierw obległ Lauenburg. Jego załoga za cenę możliwości swobodnego opuszczenia zamku poddała się po miesiącu. Później wojska Welfa zaatakowały Segeberg. Jednym z dowódców oblężenia był Walter z Baldensele. Z jakiego jednak powodu Holzaci i Stormianie, którzy też uczestniczyli w oblężeniu, zdradzili Henryka Lwa i przeszli do obozu obrońców, których dodatkowo wspomogły posiłki przeprowadzone przez Eggona ze Sture. Skutkiem była niewola Waltera z Baldensele. Arnold z Lubeki napisał wówczas, że „Walter został wzięty do niewoli i zakuty w łańcuchy, a teraz żył jako jeniec w zamku, który wcześniej zaatakował”¹¹⁷.

Klęska wojsk Welfa pod Segebergiem nie była jedynym niepowodzeniem, które spotkała wówczas Henryka Lwa. Do walki powrócił bowiem Adolf z Dassel. Do starcia doszło pod Lubeką, pod którą wyruszył Henryk Lew. Miał on zebrać zaciąg wojskowy w ziemi holsztyńskiej i – wraz z hrabią Bernardem z Ratzeburga, Heloldem ze Szwerynu i Jordanem cześnikiem – zaatakować swych wrogów. Pod Lubeką jednak wojska Henryka Lwa zostały rozbite i zmuszone do ucieczki. Wśród salwujących się ucieczką był m.in.

¹¹⁶ *Sächsische Weltchronik...*, s. 234; Arnold lib. V, cap. 1–2, s. 147–149; W. Meyer-Seedorf, *Geschichte der Grafen von Ratzeburg und Dannenberg...*, s. 48–49; R. Usinger, *Deutsch-dänische Geschichte...*, s. 45–46, 60; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 490 *et seq.*; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*, s. 385–386; H.-J. Freytag, *Der Nordosten des Reiches...*, s. 494 *et seq.*; H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227...*, s. 72; K. Jordan, *Heinrich der Löwe...*, s. 227; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 379–380; E. Hoffmann, *Lübeck im Hoch- und Spätmittelalter: Die große Zeit Lübecks [w:] Lübeckische Geschichte*, hrsg. v. A. Graßmann, Lübeck 1989, s. 106; M. Smoliński, *Z dziejów stosunków pomorsko-lubeckich...*, s. 122.

¹¹⁷ Arnold, lib. V, cap. 2, s. 148–149; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*, s. 390.

hrabia Bernard z Ratzeburga. Niektórym udało się ocalić, inni jednak potopili się w rzece Trave. Hrabia Helmold i cześnik Jordan byli wśród wielu wziętych do niewoli. Wedle lubeckiego kronikarza zostali skuci żelaznymi okowami i uwięzieni w zamku Segeberg. Potem jednak uwolniono ich. W zamian za to Helmold zapłacił okup w wysokości 300 grzywien w monecie, a Jordan, ponieważ był bogatszy, 600 grzywien srebra¹¹⁸.

Sytuacja polityczna po powrocie z wygnania Henryka Lwa jeszcze się zaostrzyła, gdy z krucjaty na początku 1191 r. wrócił hrabia holsztyński Adolf III. Postępy wojsk Henryka Lwa uniemożliwiły mu powrót do Holsztynu. Welf opanował wtedy wszystkie zamki nad Łabą: Stade, Lauenberg, Boizenburg i Szweryn. Według Arnolda z Lubeki hrabia nie mógł też przedostać się do Sławii, gdyż Henryk Borwin I, zięć Henryka Lwa, przygotował tam na hrabiego zasadzki¹¹⁹. Adolf III, mając wsparcie Adolfa z Dassel, sprzymierzył się wówczas z Askańczykami – margrabią brandenburskim Ottonem II i jego stryjem, księciem saskim Barnardem z Anhaltu. Wkrótce szeregi przeciwników Henryka Lwa zasilili także syn hrabiego Ratzenburga, Bernard II.

W odpowiedzi na oblężenie Lubeki, które przedsięwzięli Adolf III i Bernard II z Ratzenburga, Henryk Lew wysłał swe wojska pod dowództwem Konrada von Rode, namiestnika książęcego w Stade, który miał zaskoczyć przeciwnika i odciążyć Lubekę. W tym celu potajemnie przepłynął się przez Łabę koło Lauenburga i próbował zagrozić Ratzenburgowi. Ludzie hrabiego Bernarda, których zadaniem była obrona Herrenburga, podobno wpadli wówczas w panikę i szukali schronienia w Ratzenburgu. Decydującą bitwą w tej kampanii okazało się starcie w pobliżu Boizneburga, nad brzegiem Łaby. Bernard młodszy z Ratzenburga wraz z wojskami holsztyńskimi miał wówczas pokonać armię Henryka Lwa. Arnold z Lubeki wspominał ponownie, że wielu ludzi księcia Henryka Lwa dostało się do niewoli, a inni uciekli z pola bitwy. Wśród jeńców miała być też liczna grupa rycerzy wywodzących się z saskiego hrabstwa Stade¹²⁰.

¹¹⁸ Arnold, lib. V, cap. 2, s. 149; M. Smoliński, *Z dziejów stosunków pomorsko-lubeckich...*, s. 123.

¹¹⁹ O powrocie zob. Arnold, lib. V, cap. 7, s. 153–155.

¹²⁰ Arnold, lib. V, cap. 9, s. 156–158; Th. Toeche, *Kaiser Heinrich VI.*, Leipzig 1867, s. 211–212; W. Meyer-Seedorf, *Geschichte der Grafen von Ratzeburg und Dannenberg...*, s. 52; R. Usinger, *Deutsch-dänische Geschichte...*, s. 79; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 510–511; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*,

Z powodu pochodzenia jeńców hrabia z Holsztynu wpadł na pomysł, w jaki sposób przenieść działania wojenne na saską część Połabia i podjąć próbę opanowania wspomnianego hrabstwa. Arnold z Lubeki podkreślił mądrość hrabiego. Adolf III zwrócił bowiem jeńcom wolność, wykupując ich na własny koszt od rycerzy, którzy ich pojмали. Uwolnieni mieli być bardzo wdzięczni i obiecać służyć hrabiemu radą i pomocą, gdy tylko spróbuje opanować Stade¹²¹. Relacja ta jest o tyle ciekawa, że pokazuje różnice w podejściu do problemu, kto jest właścicielem jeńca wziętego na polu bitwy. Czy należy do osoby, której się poddał, czy do pana feudalnego rycerza, który go zdobył¹²².

Wracając do opisywanych zwycięstw hrabiego holsztyńskiego, należy przypomnieć, że po wygranej nad wojskami Welfa zaatakował on Stade. Skoncentrował najpierw swe oddziały w Hamburgu i zajął wyspę Gorieswerder na Łabie. Zgodnie z kronikarską relacją ludzie księcia Henryka Lwa, którzy obawiali się nadejścia hrabiego Adolfa, udali się do niego i zawarli traktat przyjaźni. Adolf zebrał wówczas wszystkie łodzie, które jego ludzie mogli znaleźć, i z całym wojskiem popłynął do Stade. Po wylądowaniu na prawym brzegu Łaby oddziały zaczęły palić położone tam wioski. Szybko też rozniosła się plotka, że hrabia przybył z wielkim wojskiem, co sparaliżowało obrońców Stade. Ci, według słów dziejopisa z Lubeki, byli przerażeni i wciąż oplakiwali zmarłych i jeńców, których stracili.

s. 408–406; H.-J. Freytag, *Der Nordosten des Reiches...*, s. 497 *et seq.*; H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227...*, s. 74; K. Jordan, *Heinrich der Löwe...*, s. 227 *et seq.*; J. Ehlers, *Heinrich der Löwe...*, s. 381.

¹²¹ Arnold, lib. V, cap. 9, s. 157. Negocjacje między jeńcami i tym, który wziął ich do niewoli w sprawie dalszej ich postawy i losów wojny czy nawet bitwy, pojawiają się nie tylko u Arnolda z Lubeki. W kronice lautenberskiej przy opisie drugiego oblężenia miasta Haldensleben w 1181 r. przez biskupa magdeburskiego Wichmanna i jego sojuszników (Wettinów i arcybiskupa kolońskiego Filipa) zwalczających stronników Henryka Lwa zapisano, że jeńcy, którzy zostali wzięci do niewoli przez wojska arcybiskupa, popadli w rozpacz i w zamian za swój dobytek i chyba prawo do wolnego opuszczenia miasta doprowadzili do poddania miasta. Biskup miał wówczas zniszczyć miasto aż do jego fundamentów, co pochwalił kronikarz jako czyn, który miał przynieść wiele korzyści następcom arcybiskupa, zob. *Chronicon Montis Sereni...*, s. 158.

¹²² O problemie, czy jeńiec należał do osoby, która go schwytała, czy do państwa zob. F. Scheidl, *Die Kriegsgefangenschaft von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Berlin 1943, s. 23–24. W polskiej literaturze przedmiotu problemowi temu przyjrzał się B. Śliwiński, *Do kogo należał jeńiec-rycerz w średniowiecznej Polsce?* [w:] SPŚ, t. 7, Warszawa 1996, s. 235–241.

Wtedy zdecydowali się poddać Adolfowi III, licząc na odzyskanie jeńców. Miało to być lepszym rozwiązaniem niż dalsza służba u księcia Henryka Lwa, przez którego spadły na nich nieszczęścia¹²³. Decyzja ta zapewne spowodowała powrót jeńców ze Stade do domu, jednak jednocześnie przyczyniła się do najazdu lubeńskich oddziałów Henryka Lwa na Stade i złupienia hrabstwa.

Niebawem hrabiemu Adolfowi III udało się podporządkować Lubekę. Jego sukcesy spowodowały aktywniejsze włączenie się w 1192 r. do wojny księcia saskiego Bernarda z Anhaltu, który połączył swe wojska z oddziałami Adolfa III i Bernarda II, po czym w 1193 r. uderzył na Lauenburg. Tu jednak szczęście go opuściło. Do zamku przedarła się bowiem odsiecz prowadzona przez Bernarda z Wolpe i Helmolda ze Schwerynu, hrabiów wiernych Henrykowi Lwu. Sytuacja księcia Bernarda z Anhaltu stała się trudna, bo akurat w tamtej chwili nie było przy nim ani wojsk Adolfa III, ani Ottona II. Choć obecny książę saski dzielnie walczył z bronią w ręku, to schwytani (a więc zapewne wzięci do niewoli) mieli zostać wszyscy jego ludzie. Bernard z Anhaltu ratował się ucieczką. Uwężenia ledwo co uniknęła jego żona Judyta, córka Mieszka III Starego. W chwili zagrożenia porzuciła wszystkie swoje bagaże i uciekła do Ratzenburga¹²⁴.

Wojna o wpływy na byłych terytoriach księstwa Henryka Lwa dość szybko rozszerzyła się na sąsiedni Szlezwik i spowodowała interwencję króla duńskiego Kanuta VI. W tle tych wydarzeń znajdował się konflikt między synem króla duńskiego Kanuta V, biskupem Szlezwiku Waldemarem, a bratem Kanuta VI, księciem Szlezwiku Waldemarem (późniejszym Waldemarem II). Spór między nimi przerodził się w wojnę. Biskup szleszwicki uzyskał wsparcie margrabiego brandenburskiego Ottona II, hrabiego Adolfa III i hrabiego Bernarda II z Ratzeburga. Z biskupa Waldemara próbowano zrobić antykróla duńskiego. Działaniami niemieckich władców, a przede wszystkim hrabiego holsztyńskiego, poczuł się oczywiście zagrożony Kanut VI. Zimą 1193 r. zaatakował Holsztyn, pustosząc ziemie hrabiego Adolfa III ogniem i grabieżą¹²⁵. Bezskutecznie próbowały

¹²³ *Ibidem*, cap. 10, s. 158–159.

¹²⁴ *Ibidem*, cap. 16, s. 171–172; P. von Kobbe, *Geschichte und Lendesbeschreibung des Herzogthums Lauenburg*, Teil 1, Altena 1836, s. 228–229; M. Philippson, *Heinrich der Löwe...*, s. 521; H. Prutz, *Heinrich der Löwe...*, s. 419; H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227...*, s. 29–30, 77.

¹²⁵ Arnold, lib. V, cap. 17, s. 172–173.

mu się przeciwstawić m.in. wojska biskupa Waldemara. W odpowiedzi na królewski atak hrabia Adolf III z Holsztynu przekroczył rzekę Eider i spustoszył całą ziemię duńskiego władcy aż do Szlezewiku, po czym wrócił do domu z wieloma łupami.

Według Arnolda z Lubeki biskup Waldemar chciał wówczas pogodzić się z królem duńskim i wyjednać jego łaskę, powołując się na łączące go z nim pokrewieństwo. Jednak w innych źródłach, w których nie przytaczano tylko suchej relacji o konkretnych wydarzeniach, wspominano, że biskup wyjechał do Norwegii i podczas powrotu z niej 35 łodziami został najprawdopodobniej w grudniu 1193 r. pochwycony przez ludzi króla duńskiego, a potem osadzony w wieży zamku Sieberg¹²⁶. Niestety, nie wiemy, czy aresztowanie biskupa przeprowadzono po fizycznej likwidacji jego osobistej ochrony, czy też doszło tu do mniej krwawych wydarzeń. Biskup w każdym razie w niewoli miał przebywać aż 14 lat. Arnold z Lubeki twierdził, że biskup został najmocniej związany nie tylko okowami na nogach, ale i żelaznymi kajdanami¹²⁷. Kanut VI natomiast w 1194 r. zaatakował Adolfa III, który za przywrócenie pokoju musiał opłacić 1400 grzywien liczonych w monecie.

W 1194 r. informacje o jeńcach wziętych do niewoli pojawiły się w kronikarskich opisach wydarzeń politycznych rozgrywających się nieco na południu od granic interesującego nas obszaru badawczego. Warto jednak do nich wrócić, gdyż Wettinowie aktywnie uczestniczyli w demontażu władztwa Henryka Lwa, o czym już wspomniano. Ponadto już w XIII w. przedstawiciele tego rodu brali udział w wojnach toczonych przez margrabiów brandenburskich, książąt pomorskich czy władców meklemburskich. Więcej informacji na ten temat znajdzie się w kolejnej części niniejszego artykułu.

Sprawę wojny toczonej w 1194 r. omawiano w kronice z Lautenbergu¹²⁸. We fragmencie kroniki, w którym pojawili się jeńcy, opisano bratobójczą wojnę toczoną przez Wettinów: margrabięgo Miśni Albrechta Dumnego i ówczesnego hrabiego Weissenfels, Dietricha Uciśnionego (albo Zgnębnionego). Hrabia Dietrich, szukając pomocy

¹²⁶ *Annales Ryenses...*, s. 93; H.-J. Freytag, *Der Nordosten des Reiches...*, s. 502–506; H.-O. Gaethke, *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingen 1182–1227...*, s. 29–30, 77.

¹²⁷ Arnold, lib. V, cap. 17, s. 173.

¹²⁸ *Chronicon Montis Serenis...*, s. 165–166; H. Patze, *Die Entstehung der Landesherrschaft...*, s. 249–250; S. Pätzold, *Die frühen Wettiner. Adelsfamilie und Hausüberlieferung bis 1221*, Köln–Weimar–Wien 1997, s. 59.

przeciwko możnemu bratu, poprosił o pomoc landgraфа Turynгии Hermana I. Landgraf się zgodził. Ceną za przystąpienie do wojny po stronie Dietricha była, podsunęta przez doradców Hermana I, zgoda hrabiego na małżeństwo z córką landgraфа Juttą. Zapewne słyńęła ona z nienachalnej urody, gdyż hrabia początkowo nie chciał zaakceptować tego warunku. Jednak zmuszony okolicznościami w końcu się zgodził. Od tej pory landgraf walczył u jego boku.

W 1194 r., po tym, jak margrabia Albrecht zbudował położony koło Weissenfels zamek Siebtenberg, hrabia Dietrich zaatakował pod tą twierdzą jego siły. Nie tylko zmusił wówczas ludzi margrabiego do ucieczki, ale też wielu z nich wziął do niewoli.

Współdziałający z hrabią Dietrichem landgraf Herman I również uderzył na margrabiego. Albrecht Dumny zebrał swe rycerstwo w miejscu zwanym Röblingen i tu chciał zorganizować obronę. Landgraf uprzedził jednak jego zamierzenia i nagle zaatakował obóz margrabiego. Według relacji kronikarskiej nękał tych, którzy zbrali się wokół margrabiego, zmusił ich do ucieczki i wziął wielu z nich do niewoli, mimo że przez jakiś czas stawiali mężny opór. Margrabia zbiegł do Lauterbergu jedynie z czterema swoimi przybocznymi. Ledwo mu się to udało, ponieważ konie tak jego, jak i jego przybocznych rycerzy były osłabione straszliwymi ranami, co – wedle lautenberskiego kronikarza – świadczyło o zaciętości stoczonej bitwy. Margrabia w przebraniu mnicha uciekł do Lipska, dzięki pomocy prepozyta Waltera, który dał margrabiemu nie tylko habit, ale też konie, prawdopodobnie również jego ludziom. O ile w kronice lautenberskiej opisano losy margrabiego, o tyle pominięto losy jeńców, którzy trafili do niewoli w czasie wspomnianych walk.

Pod koniec XII w. doszło do zbrojnych starć, których stawką było zwierzchnictwo lenne nad częścią południowych wybrzeży Bałtyku. Jedną z odsłon tego konfliktu były wydarzenia z 1198 r. i spór między margrabią brandenburskim Ottonem II i królem duńskim Kanutem VI. Czasowo nałożył się on na konflikt o koronę królestwa niemieckiego, który wybuchł w 1198 r. po podwójnym wyborze Ottona IV i Filipa szwabskiego. Z tego też względu kronikarze sprawom brandenbursko-duńskim w 1198 r. nie poświęcili zbyt dużo miejsca. Ponownie głównym informatorem w sprawie rozegranych wydarzeń był kronikarz lubecki Arnold. Problemy z prawidłowym odczytem jego relacji były szeroko dyskutowane na łamach literatury przedmiotu. Historiograficzne rozdzźwięki pojawiły się między innymi podczas próby identyfikacji rzeki, na której w 1198 r. klęskę

poniosła duńska flota interwencyjna. Dla jednych badaczy była to Odra, dla innych Warnawa w pobliżu Rostocku. Obie te rzeki występują w różnych rękopisach kroniki Arnolda z Lubeki, który opisywał wydarzenia z 1198 r.¹²⁹

Margrabia brandenburski Otto II, od jakiegoś czasu wspierający duńską opozycję skupioną wokół biskupa szlzewickiego Waldemara, postanowił w końcu otwarcie wystąpić przeciwko królowi Kanutowi VI. Gniew duńskiego władcy miał wynikać z podporządkowania sobie przez Ottona II bliżej niesprecyzowanych Słowian. Król duński utrzymywał, że są oni pod jego jurysdykcją. Jak napisał Arnold z Lubeki: rozgniewany król rozpoczął przeciwko Ottonowi wyprawę i wkroczył na jego ziemie ze swoją flotą wzdłuż rzeki Odry (według innych rękopisów kroniki Arnolda – wzdłuż rzeki Warnawy), która wpada do morza. Na spotkanie z nim wyszli Ranowie z Połabianami i Obodrytami. Król zajął swoje stanowisko na wyspie Möen (położonej naprzeciwko ujścia Warnawy), podczas gdy jego kanclerz biskup Roskilde Piotr poprowadził duńskie wojsko. Gdy napotkał ich margrabia z zastępem rycerzy i Słowian doszło do bitwy, w której po obu stronach od ran poległo wielu wojowników. Między innymi padł Thorbern, brat biskupa, a sam kanclerz został ranny i wzięty do niewoli. Biskupa trzymał w ścisłym areszcie Otto II. Margrabia miał podobno nadzieję, że dzięki

¹²⁹ *Ibidem*, lib. VI, cap. 9, s. 228–230; O. Eggert, *Dänisch-wendische Kämpfe...*, s. 72; *idem*, *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts VI...*, s. 26; R. Usinger, *Deutsch-dänische Geschichte...*, s. 64; F. Zickermann, *Das Lehnverhältnis zwischen Brandenburg und Pommern im 13. und 14. Jahrhundert*, „Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte” 1891, Bd. 4, s. 24; P. v. Nießen, *Die staatsrechtlichen Verhältnisse Pommerns...*, s. 273–274; *idem*, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (Von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landsberg a.W. 1905, s. 42; J. Mey, *Zur Kritik Arnolds von Lübeck*, Leipzig 1902, s. 19, 23, 45; H. Bollnow, *Der Kampf um Vorpommern...*, s. 49; J. Schultze, *Die Mark Brandenburg...*, s. 108; J. Spors, *Dzieje polityczne ziemi sławińskiej, słupskiej i białogardzkiej XII–XIV wiek*, Poznań–Słupsk 1973, s. 77; *idem*, *Geneza i początki brandenburskiego zwierzchnictwa lennego nad Pomorzem Zachodnim na tle rywalizacji o ziemię nad środkową Odrą i dolną Wartą w latach 1234–1261* [w:] *idem*, *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego...*, s. 291; B. Zientara, *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego...*, s. 561; J. Petersohn, *Prawnopaństwowy stosunek Pomorza Zachodniego do państw sąsiednich w okresie średniowiecza* [w:] *Śląsk i Pomorze w historii stosunków polsko-niemieckich w średniowieczu. Materiały XII konferencji Komisji Podręcznikowej Historyków PRL i RFN – Olsztyn 5–10 czerwca 1979 r.*, red. M. Biskup, Wrocław 1983, s. 101; E. Rymar, *Księstwa zachodniopomorskie...*, s. 153 (w pracach tych pozostała literatura).

przetrzymany Piotra w niewoli odzyska wielu jeńców lub zdobędzie część Sławii. Kronikarz z Lubeki napisał, że: „gdy biskup leżał chory od odniesionej rany, to ten sprytny i przebiegły człowiek udawał, że jest bardziej chory niż w rzeczywistości, tak jakby jego przypadek był rozpaczliwy. Wskutek tego margrabia, wiedziony pewnym ludzkim instynktem, a także obawiając się hańby, gdyby biskup umarł, będąc trzymany w ścisłym zamknięciu, postanowił potraktować go życzliwiej. Straż nad biskupem powierzono człowiekowi o imieniu Ludolf. Biskup skorzystał teraz z okazji, by przekonać swego więźnia do pomocy w uwolnieniu go. [...] Za zgodą i z pomocą więźnia biskup został uratowany z więzienia i wrócił do domu, a Ludolf otrzymał niemałą nagrodę”¹³⁰.

*

Pisząc o wojnach prowadzonych w Europie Zachodniej w XII w., niektórzy historycy uważają, że stanowiły narzędzie do wzbogacenia się przez jedną ze stron konfliktu. Cenną zdobycz stanowili też jeńcy, chwytni po to, żeby uzyskać za ich oswobodzenie stosowny okup. Nie zawsze trzymano ich w dobrych warunkach, co też miało swoje znaczenie. Im były gorsze, tym uwięzieni bardziej starali się o swoje wykupienie. Zastraszano ich grabieżami i rozlewem krwi. Zdarzało się, że wojnę prowadzono, aby eksterminować przeciwnika niezależnie od płci i wieku. Osobną kategorię stanowiły morderstwa i rzezie na jeńcach dokonywane z nienawiści. Przeważnie jednak fizyczna eliminacja wroga nie była głównym celem wojny¹³¹. W wypadku Słowian z tej strefy chodziło głównie o ekonomiczne podporządkowanie i społeczne zdominowanie przez niemieckie lub duńskie siły feudalne. Jeńców, być może ze względu na brak odpowiedniego rozeznania co do ich znaczenia i ekonomicznej pozycji, dla okupu brano stosunkowo rzadko. Raczej byli zakładnikami ubezpieczającymi zawierane układy. Ewentualnie pełnili role brańców.

Dla uczestnika wojny w tym rejonie okup jako droga do wzbogacenia pojawił się wraz z rozszerzeniem się niemieckich, a potem duńskich wpływów na południowych wybrzeżach Bałtyku. Dzięki

¹³⁰ Arnold, lib. VI, cap. 9, s. 230.

¹³¹ G. DUBY, *Bitwa pod Bouvines, niedziela 27 lipca 1214*, tłum. M. Tournay-Kossakowska, A. Fałęcka, Warszawa 1988, s. 143. Celnie przywołuje ten pogląd W. Iwańczak, *Rola wojen i konfliktów w kształtowaniu się ładu europejskiego w średniowieczu*, „Studia Maritima” 2016, vol. 29, s. 67.

temu powstała możliwość poznania sum wykupu, które musieli, według źródeł narracyjnych, ponosić przedstawiciele elity społecznej uczestniczący w wojnach, po tym jak dostawali się do niewoli. Zwalniający jeńców z niewoli zapewne liczyli na podobne postępowanie przeciwnika, któremu zależało na osiągnięciu zysku, a nie na zamordowaniu pokonanego. Jeńcy mogli być więc wymieniani przez strony konfliktu. Ewentualnie też za ich zwolnienie można było zażądać ustępstw terytorialnych. Tak przynajmniej opisywali to kronikarze. Koszty wykupu jeńca, w zależności od jego statusu społecznego, były pokrywane przez jego poddanych lub rodziny. Zachowane źródła do końca XII w. nie precyzowały jasno, na których grupach poddanych konkretnie spoczywał obowiązek wykupu swego władcy. Informacje tego rodzaju pojawiły się dopiero w okresie późniejszym.

Problem, do kogo należał jeniec, był do końca XII w. sprawą sporną w warunkach wojen prowadzonych na południowych wybrzeżach Bałtyku. Prawa do jeńców i oczywiście okupu za nich rościli sobie zarówno ci, którzy wzięli przeciwnika do niewoli, jak i ich feudalni zwierzchnicy.

Jeńcy, którzy zdołali się wykupić, przed uwolnieniem musieli zapewnić o zaprzestaniu dalszej walki przeciwko tym, którzy ich mieli w niewoli. Gwarantowali to poprzez złożenie specjalnej przysięgi na terenie Rzeszy określanej jako *Urfehde* (*Urfêhde*)¹³². Zobowiązywali się, że na osobie odbierającej przysięgę nie będą szukali odwetu. Zaprzestaną wszelkich waśni z tymi, którzy ich zmuszą do złożenia tejże przysięgi. Złamanie tego przyrzeczenia traktowano jako krzywoprzysięstwo i prawnie ścigano.

Na podstawie kronik i roczników można wymienić kilka miejsc, w których w omawianym okresie przetrzymywano jeńców (Brunszwik, Lüneburg, Sieberg, Sieberg). Gdzie przetrzymywali swych jeńców władcy słowiańscy, tego nie wiemy. Podobnie jak przed XII w. łańcuch i więzy były atrybutem bardzo chętnie przydawanym jeńcom przez opisujących ich los dziejopisów.

¹³² F. Scheidl, *Die Kriegsgefangenschaft...*, s. 23–24; J.Ch. Adelung *Grammatisch-Kritisches Wörterbuch der Hochdeutschen Mundart. Ausgabe letzter Hand*, Th. 4, Leipzig 1801, sp. 960.

Bibliografia

Źródła

- Annales Magdeburgenses*, ed. G.H. Pertz [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 16, Hannover 1859, s. 107–196.
- Annales Palidenses*, ed. G.H. Pertz [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 16, Hannover 1859, s. 51–96.
- Annales Pegavienses*, ed. G.H. Pertz [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, 16, Hannover 1859, 234–270.
- Annales Ryesnses* [w:] *Annales Danici medii aevi*, ed. E. Jørgensen, t. 1–2, Københavns 1902, s. 62–70, 73–125.
- Annales Quedlinburgenses*, hrsg. v. M. Giese [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum separatim editi*, Bd. 72, Hannover 2004, s. 381–580.
- Annales Waldemariani* [w:] *Annales Danici medii aevi*, ed. E. Jørgensen, t. 1–2, Københavns 1902, s. 72–104.
- Annalista Saxo*, hrsg. v. K. Nass [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 37, Hannover 2006.
- Arnoldi Chronica Slavorum ex recensione I.M. Lappenbergii in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis recudi fecit Georgius Heinricus Pertz*, Hannover 1868.
- Chronica principum Saxoniae*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 25, Hannover 1880, s. 472–480.
- Chronicon Montis Sereni*, ed. E. Ehrenfeuchter [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 23, Hannover 1874, s. 130–226.
- Cronica S. Petri Erfordensis moderna*, ed. O. Holder-Egger [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 30/1, Hannover 1896, s. 354–472.
- Ebonis vita sancti Ottonis episcopi Babenbergensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria nova, t. 7/2, Warszawa 1969.
- Die Chronik der Markgrafen von Brandenburg (aus dem Hause der Askanier, 13. Jahrhundert). Nach der Edition Georg Sello (1888). Lateinisch-Deutsch*, bearb. L. Partenheimer, M. Niens, Potsdam 2019.
- Ex historia regum Danorum dicta Knytlingasaga*, hrsg. v. F. Jónsson [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 29, Hannover 1892, s. 271–322.

- Ex Snorronis Historia regum Norwegiensium dicta Heimskringla*, hrsg. v. F. Jónsson [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 29, Hannover 1892, s. 329–349.
- Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria nova, t. 2, Kraków 1952.
- Heinrici de Antwerpe, Tractatus de captione urbis Brandenburg*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, Bd. 25, Hannover 1880, s. 482–484.
- Helmoldi presbyteri Bozoviensis Cronica Slavorum*, editio 3, hrsg. v. B. Schmeidler [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum*, Bd. 32, Hannover 1937.
- Herbordi dialogus de vita S. Ottonis episcopi Babenbergensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria nova, t. 7/3, Warszawa 1974.
- Incerti auctoris Chronica Danorum, et praecipue Sialandiæ, seu Chronologia rerum Danicarum ab Anno 936 ad An. 1307*, ed. J. Langebek [w:] *Scriptores rerum Danicarum medii aevi*, t. 2, Hafniae 1773, s. 169–176.
- Kronika Thietmara*, wyd. i tłum. M.Z. Jedlicki, Poznań 1955.
- Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis ecclesiae pontificum*, hrsg. v. B. Schmeidler [w:] *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis separatim editi*, editio 3, Bd. 2, Hannover–Leipzig 1919.
- Mainzer Urkundenbuch*, Bd. 2: *Die Urkunden seit dem Tode Erzbischof Adalberts I. (1137) bis zum Tode Erzbischof Konrads (1200)*, bearb. v. P. Acht, Darmstadt 1968–1971.
- Marcin Bielski, *Kronika polska*, Kraków 1597.
- Meklemburgische Urkundenbuch*, hrsg. v. F. Lisch et al., Bd. 1, Schwerin 1863.
- Monumenta Erphesfurtensia. Saec. XII. XIII. XIV*, hrsg. v. O. Holder-Egger [w:] *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum ex Monumentis Germaniae Historicis separatim editi*, Hannover–Leipzig 1899.
- Petri Olai Chronica regum Danorum: a Dano ad obitum Iohannis regis* [w:] *Scriptores rerum Danicarum medii aevi*, ed. J. Langebek, t. 1, Hafniae 1772, s. 68–148.
- Przibiconis de Radenin dicti Pulkava Chronicon Bohemiae Kronika Pulkavova*, eds. J. Emler, J. Gebauer [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, vol. 5, Praha 1893.

- Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, bearb. v. H. Krabbo, G. Winter, Lief. 1–12, Leipzig 1910–1930, Supplementband, Berlin 1955.
- Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, bearb. v. Ch. Lübke, Digitale Ausgabe 2018 [dostęp: 25.07.2024].
- Rocznik świętokrzyski dawny*, wyd. A. Bielowski [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, s. 772–774.
- S. Ottonis episcopi Babenbergensis Vita Prieflingensis*, eds. K. Liman, J. Wikarjak [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria nova, t. 7/1, Warszawa 1966.
- Sächsische Weltchronik*, ed. L. Weiland [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Deutsche Chroniken*, Bd. 2/1, Hannover 1876.
- Saxonis Grammatici Gesta Danorum*, hrsg. v. A. Holder, Strassburg 1886.
- Urkundenbuch der Stadt Lübeck*, bearb. von J.F. Böhmer, F. Techen, Bd. 2, Lübeck 1858.
- Vita Anskarii auctore Rimberto. Accedit vita Rimberti*, hrsg. v. G. Weitz [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum*, Bd. 2, Hannover 1884.
- Widukindi monachi Corbeiensis rerum gestarum Saxoniarum libri tres*, hrsg. v. G. Waitz, P. Kehr, P. Hirsch [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum Scholarum separatim editi*, Bd. 60, Hannover 1935.

Literatura przedmiotu

- Adelung J.Ch. *Grammatisch-Kritisches Wörterbuch der Hochdeutschen Mundart. Ausgabe letzter Hand*, Th. 4, Leipzig 1801.
- Allen C.F., *Geschichte des Königreichs Dänemark*, aus dem Dänischen übersetzt und mit Tabellen und Registern vermehrt von N. Falk, Kiel 1824.
- Auge O., *Behauptung, Unterordnung, Anpassung: Der Weg der slawischen Herren von Mecklenburg und Herzöge von Pommern zu Reichsfürsten (vom frühen 12. bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts)*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte” 2014, Bd. 150, s. 211–244.
- Auge O., *Handlungsspielräume fürstlicher Politik im Mittelalter. Der südliche Ostseeraum von der Mitte des 12. Jahrhunderts bis in die frühe Reformationszeit*, Ostfildern 2009.
- Auge O., *Im Zeichen des Kreuzes: Die Eroberungen dänischer Könige vom 12. bis zum 14. Jahrhundert* [w:] *Herrschaft über fremde Völker*

- und Reiche. Formen, Ziele und Probleme der Eroberungspolitik im Mittelalter*, hrsg. v. H. Kampf, Ostfildern 2022, s. 369–408.
- Barthold F.W., *Geschichte von Pommern und Rügen*, Teil 2, Hamburg 1840.
- Bartkowski R.F., *Słowianie Połabscy. Dzieje zagłady*, Warszawa 2015.
- Biereye W., *Die Wendeneinfälle der Jahre 1178, 1179, 1180 und die Herausforderung Heinrichs des Löwen zum Zweikampf durch Markgraf Dietrich von Landsberg*, „Historische Zeitschrift” 1916, Bd. 115, s. 311–323.
- Bogusławski W., *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej aż do wynarodowienia Słowian zaodrzańskich*, t. 4, Poznań 1900.
- Bogusławski W., *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XIII wieku*, t. 3, Poznań 1892.
- Bollnow H., *Der Kampf um Vorpommern im 12. und 13. Jahrhundert von Lothar von Sachsen bis zum Ende der Staufer*, „Baltische Studien. Neue Folge” 1960, Bd. 47, s. 47–64.
- Boroń P., *Kanut Laward – Rex Obotritorum. Kontrowersje wokół tytułury duńskiego księcia, władcy słowiańskich plemion* [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2010, s. 102–120.
- Boroń P., *Kniaziowie, królowie, carowie. Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Katowice 2010,
- Boroń P., *Rex Pomeranorum – o próbie awansu w hierarchii władców pomorskich w XII wieku* [w:] *Ekskluzywne życie – dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*, red. M. Rębkowski. Wolin 2011, s. 119–133.
- Brankač J., *Die sorbische Bevölkerung zwischen Saale und Neiße unter der Herrschaft des deutschen Feudaladels (11. bis 13. Jahrhundert)* [w:] *Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neiße vom 6. bis 12. Jahrhundert*, hrsg. v. J. Herrmann, Berlin 1985, s. 367–376.
- Brüske W., *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes: deutsch-wendische Beziehungen des 10.–12. Jahrhunderts*, Köln–Wien 1983.
- Brzustowicz G.J., *Postępowanie z jeńcami wojennymi w Nowej Marchii i na Pomorzu Zachodnim*, „Rocznik Chojeński. Pismo Historyczno-Społeczne” 2015, t. 7, s. 143–180.
- Brzustowicz G.J., *W niewoli na rycerskie słowo. Uwięzienie księcia geldryjskiego Wilhelma na Pomorzu Zachodnim i w Nowej*

- Marchii w latach 1388–1399 (cz. 1–2)*, „Rocznik Chojęński. Pismo Historyczno-Spółeczne” 2016–2017, t. 8, s. 109–146; t. 9, s. 105–158.
- Contamine P., *Kriegsgefangene. I. Allgemein und westliches Europa* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. 5, Stuttgart–Weimar 1999, szp. 1528–1531.
- Curschmann F., *Die Belehnung Herzog Bogislaws I. von Pommern im Lager von Lübeck (1181)*, „Pommersche Jahrbücher” 1937, Bd. 31, s. 5–34.
- Dahlmann F.Ch., *Geschichte von Dänemark*, Bd. 1, Hamburg 1840.
- Dubis A., *Lupy, jeńcy i trofea wojenne w polskich kronikach średnio-wiecznych*, „Kolo Historii” 2022, nr 27, s. 11–35.
- Duby G., *Bitwa pod Bouvines, niedziela 27 lipca 1214*, Warszawa 1988.
- Eggert O., *Dänisch-wendische Kämpfe um Pommern und Mecklenburg*, „Baltische Studien. Neue Folge” 1928, Bd. 30, s. 1–74.
- Eggert O., *Die Wendenzüge Waldemars I. und Knuts VI. von Dänemark nach Pommern und Mecklenburg*, „Baltische Studien. Neue Folge” 1927, Bd. 29, s. 1–151.
- Ehlers J., *Heinrich der Löwe. Eine Biographie*, München 2008.
- Engels O., *Friedrich Barbarossa und Dänemark* [w:] *Friedrich Barbarossa. Handlungsspielräume und Wirkungsweisen des staufischen Kaisers*, hrsg. v. A. Haverkamp, Sigmaringen 1992, s. 353–385.
- Freytag H.-J., *Der Nordosten des Reiches nach dem Sturz Heinrichs des Löwen. Bischof Waldemar von Schleswig und das Erzbistum Bremen (1192/93)*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters” 1969, Bd. 25, s. 471–530.
- Fritze W.H., *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, „Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands” 1985, Bd. 7, s. 1–38.
- Fritze F.W., *Gottschalk* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. 4, Stuttgart–Weimar 1999, szp. 1610
- Fritze W.H., *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammes-staat zum Herrschaftsstaats* [w:] *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, bearb. v. H. Jankuhn, W. Schlesinger, E. Schwarz, H. Ludat, Gießen 1960, s. 141–219.
- Gaethke H.-O., *Herzog Heinrich der Löwe und die Slawen nordöstlich der unteren Elbe*, Frankfurt am Main 1999.
- Gaethke H.-O., *Knud VI. und Waldemar II. von Dänemark und Nordalbingien 1182–1227*. T. 1, „Zeitschrift der Gesellschaft für Schleswig-Holsteinische Geschichte” 1996, Bd. 121, s. 21–99.

- Giesebrecht W. v., *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, Bd. 1, Leipzig 1881.
- Giesebrecht W. v., *Geschichte der deutschen Kaiserzeit*, Bd. 2: *Blüthe des Kaiserthums*, Leipzig 1885
- Grabski A.F., *Bolesław Chrobry 967–1025*, [b.m.d.w].
- Grabski A.F., *Polska sztuka wojenna za pierwszych Piastów*, wyd. 3, Oświęcim 2019.
- Grinder-Hansen P., *Die Slawen bei Saxo Grammaticus. Bemerkungen zu den Gesta Danorum [w:] Zwischen Reric und Bornhöved: die Beziehungen zwischen den Dänen und ihren slawischen Nachbarn vom 9. bis ins 13. Jh. Beiträge einer internationalen Konferenz, Leipzig, 4.–6. Dezember 1997*, hrsg. v. O. Harck, Ch. Lübke, Stuttgart 2001, s. 179–186.
- Hamann M., *Mecklenburgische Geschichte. Von den Anfängen bis zur landständischen Union von 1523*, Köln 1968.
- Hoffmann E., *Lübeck im Hoch- und Spätmittelalter: Die große Zeit Lübecks [w:] Lübeckische Geschichte*, hrsg. v. A. Graßmann, Lübeck 1989, s. 79–340.
- Hoppe W., *Erzbischof Wichmann von Magdeburg [w:] idem, Die Mark Brandenburg, Wettin und Magdeburg. Ausgewählte Aufsätze*, hrsg. v. H. Ludat, Köln 1965, s. 1–152.
- Hoppe W., *Markgraf Konrad von Meißen, der Reichsfürst und der Gründer des wettinischen Staates [w:] idem, Die Mark Brandenburg, Wettin und Magdeburg. Ausgewählte Aufsätze*, hrsg. v. H. Ludat, Köln 1965, s. 153–207.
- Hejnosz W., *Jeńcy wojenni [w:] Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 330–331.
- Heebøll-Holm T.K., *Medieval Denmark as a Maritime Empire [w:] Empires of the Sea. Maritime Power Networks in World History*, ed. R. Strootman, F. van den Eijnde, R. van Wijk, Brill 2020, s. 194–218.
- Herrmann J., *Fränkische Eroberungspolitik, feudale deutsche Ostexpansion und der Unabhängigkeitskampf der slawischen Stämme bis zum 11. Jahrhundert [w:] Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neiße vom 6. bis 12. Jahrhundert*, hrsg. v. J. Herrmann, Berlin 1985, s. 326–376.
- Herrmann J., *Die feudale deutsche Ostexpansion im 12. und 13. Jahrhundert und die Herausbildung der vollentwickelten Feudalgesellschaft zwischen Elbe und Oder [w:] Die Slawen in Deutschland. Geschichte und Kultur der slawischen Stämme westlich von Oder und Neiße vom 6. bis 12. Jahrhundert*, hrsg. v. J. Herrmann, Berlin 1985, s. 337–442.

- Holtzmann R., *Geschichte der sächsischen Kaiserzeit (900–1024)*, München 1941.
- Hybel N., *The Nature of Kingship c. 800–1300. The Danish Incident*, Leiden–Boston 2017.
- Iwańczak W., *Rola wojen i konfliktów w kształtowaniu się ładu europejskiego w średniowieczu*, „*Studia Maritima*” 2016, vol. 29, s. 63–80.
- Jensen K.V., *Bring dem Herrn ein blutiges Opfer. Gewalt und Mission in der dänischen Ostsee-Expansion des 12. und 13. Jahrhunderts* [w:] *Schwertmission. Gewalt und Christianisierung im Mittelalter*, hrsg. v. H. Kamp, M. Kroker, Paderborn et al. 2013, s. 139–157.
- Jordan K., *Heinrich der Löwe. Eine Biographie*, München 1993.
- Karpf E., *Gero II* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 4: Stuttgart–Weimar 1999, sp. 1349.
- Kattinger D., *Heinrich der Löwe, Kasimir I. von Demmin und Bogislaw I. von Stettin. Ein Versuch über das Lehnsverhältnis Heinrichs des Löwen gegenüber den pommerschen Herzögen* [w:] *Land am Meer. Pommern im Spiegel seiner Geschichte. Roderich Schmidt zum 70. Geburtstag*, hrsg. v. W. Buchholz, G. Mangelsdorf, Köln 1995, s. 63–84.
- Killich B., *Kapitulacje w wyprawach Rusi na Bizancjum w świetle „Powieści minionych lat”* [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 46–59.
- Kobbe P. v., *Geschichte und Lendesbeschreibung des Herzogthums Lauenburg*, Teil 1, Altena 1836.
- Köpke R., Dümmler E., *Kaiser Otto de Große*, Leipzig 1876.
- Kowalenko W., *Gotszalk* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 143.
- Kraack D., *Die frühen Schauenburger als Grafen von Holstein und Stormarn (12.–14. Jahrhundert)* [w:] *Die Fürsten des Landes. Herzöge und Grafen von Schleswig, Holstein und Lauenburg*, hrsg. v. C.P. Ras-mussen, E. Imberger, E.D. Lohmeier, I.E. Momsen, Neumünster 2008, s. 28–51.
- Kwiatkowski K., *Kapitulacje załóg punktów umocnionych w wojnach pruskiej galezi zakonu niemieckiego z Litwą od końca XIII do początku XV stulecia* [w:] *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 117–159.
- Labuda G., *Fragmenty z dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, wyd. 2, Poznań 2002.
- Labuda G., *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. 1: *Czasy średniowieczne*, wyd. 2, Gdańsk 2020.

- Labuda G., *Limes Saxonaie* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 60–61.
- Labuda G., *Limes Sorabicus* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 61–62.
- Labuda G., *Niklot* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 397–398.
- Labuda G., *Przybysław* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 398–399.
- Labuda G., *Stawomir* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 5, Wrocław *et al.* 1975, s. 241–242.
- Labuda G., *Wytworzenie wspólnoty etnicznej i kulturalnej plemion Słowiańszczyzny Połabskiej i jej przemiany w rozwoju dziejowym* [w:] *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–29 V 1980 r.*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981, s. 7–34.
- Leciejewicz L., *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średnio-wiecznej Europy*, Wrocław 1989.
- Leśny J., *Przedłużenie limesu saskiego w zachodnim Westlandzie* [w:] *Słowiańszczyzna połabska. Między Niemcami a Polską. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–28 V 1980*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1981, 245–254.
- Der Limes Saxoniae. Fiktion oder Realität? Beiträge des interdisziplinären Symposiums in Oldenburg/Holstein am 21. Oktober 2017*, hrsg. v. O. Auge, J.B. Volquartz, Berlin 2019.
- Lübke Ch., *Kriegsgefangene im mittelalterlichen Osteuropa: ein Beitrag zur Frage der Ansiedlung slawischer Gefangener im Wendland in vergleichender Sicht* [w:] *Rundlinge und Slawen: Beiträge zur Rundlingsforschung*, hrsg. v. W. Jürries, Lüchow 2004, s. 77–89.
- Lucht D., *War Bogislaw I. Reichfürst?* „Baltische Studien. Neue Folge” 1968, Bd. 54, s. 26–30.
- Ludat H., *Legends o Jaksie z Kopnika. Niemieccy i słowiańscy książęta w walce o Brennę w połowie XII stulecia* [w:] *idem, Słowianie – Niemcy – Europa. Wybór prac*, tłum. J.M. Piskorski, Marburg–Poznań 2000, s. 42–92.
- Łowmiański H., *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu*, t. 3, Warszawa 1967.
- Maleczyński K., *Bolesław Krzywousty*, Wrocław *et al.* 1975.
- Marciniak R., *Warcisław I* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław *et al.* 1977, s. 320–321.
- Mey J., *Zur Kritik Arnolds von Lübeck*, Leipzig 1902.

- Meyer-Seedorf W., *Geschichte der Grafen von Ratzeburg und Dannenberg*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1911, Bd. 76, 1–160.
- Modzelewski K., *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław *et al.* 1987.
- Modrzewska H., *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu polskim: uwagi o sprawie obcego elementu etnicznego w toponomastyce polskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, t. 17, nr 3, s. 345–384.
- Muceniecks A., *Saxo Grammaticus. Hierocratical Conceptions and Danish Hegemony in the Thirteenth Century*, Kalamazoo and Bradford 2017.
- Mühle E., *Słowianie. Rzeczywistość i fikcja wspólnoty, XI–XV wiek*, tłum. J. Janicka, Warszawa 2020.
- Myśliński K., *Bogusław I, książę Pomorza Zachodniego*, Bydgoszcz–Gdańsk–Szczecin 1948.
- Myśliński K., *Polska wobec Słowian Połabskich do końca wieku XII*, Lublin 1933.
- Myśliński K., *Warcisław (Wercisław) [w:] Słowik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław *et al.* 1977, s. 321.
- Nießen P. v., *Die staatsrechtlichen Verhältnisse Pommerns in den Jahren 1180–1214*, „Baltische Studien. Neue Folge” 1913, Bd. 17, s. 233–323.
- Nießen P. v., *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (Von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landsberg a.W. 1905.
- Niewiński A., *Jenictwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, Oświęcim 2020.
- Niewiński A., *Prawo a jeńcy wojenni w okresie średniowiecza. Wybrane zagadnienia [w:] Wojna i prawo. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2020, s. 82–116.
- Niewiński A., *Rytuał poddania się do niewoli w późnym średniowieczu. Rola ceremoniału w akcie kapitulacji [w:] Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 160–187.
- Niewiński A., *Traktowanie jeńców w średniowieczu. Przykłady zachodnioeuropejskie*, „Roczniki Humanistyczne” 2016, t. 64, z. 2, s. 25–58.
- Olesen J.E., *Dänemark und die Staufer [w:] Die Staufer und der Norden Deutschlands*, hrsg. v. K.H. Rueß, Göppingen, 2016, s. 47–66.

- Osięglowski J., *Polityka zewnętrzna księstwa Rugii (1168–1328)*, Warszawa–Poznań 1975.
- Pabij P., *Od Łączyna do Raxy. Wielkie i małe bitwy Słowian Połabskich [w:] Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, t. 7: „Migracje – podróże w dziejach”. *Starożytność i średniowiecze. Monografia oparta na materiałach z VII Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego*, Wolin 26–28 lipca 2014, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2015, s. 146–174.
- Patze H., *Die Entstehung der Landesherrschaft in Thüringen*, Teil 1, Köln–Graz 1962.
- Pätzold S., *Die frühen Wettiner. Adelsfamilie und Hausüberlieferung bis 1221*, Köln–Weimer–Wien 1997.
- Petersohn J., *Prawnopaństwowy stosunek Pomorza Zachodniego do państw sąsiednich w okresie średniowiecza [w:] Śląsk i Pomorze w historii stosunków polsko-niemieckich w średniowieczu. Materiały XII konferencji Komisji Podręcznikowej Historyków PRL i RFN – Olsztyn 5–10 czerwca 1979 r.*, red. M. Biskup, Wrocław 1983, s. 103–123.
- Pieradzka K., *Walki Słowian na Bałtyku w X–XII wieku*, Warszawa 1953.
- Philippson M., *Heinrich der Löwe, Herzog von Bayern und Sachsen, sein Leben und seine Zeit*, Leipzig 1918.
- Powierski J., Śliwiński B. Bruski K., *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku*, Słupsk 1993.
- Posse O., *Die Markgrafen von Meißen und das Haus Wettin bis zu Conrad dem Großen*, Leipzig 1881.
- Prutz H., *Heinrich der Löwe Herzog von Baiern und Sachsen*, Leipzig 1865.
- Richter H.-P., *Zu den machtpolitischen Hintergründen und Zielen der Pommernzüge von 1178 bis 1180 in die Lausitz und das Land Jüterbog*, „Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus” 1987, Bd. 11, s. 83–104.
- Rosik S., *Bolesław Krzywousty*, Wrocław 2013.
- Rosik S., *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniach (XII wiek)*, Wrocław 2010.
- Rymar E., *Księstwa zachodniopomorskie w pierwszym okresie wpływów duńskich (1187–1211)*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2013, nr 17, s. 143–180.
- Rymar E., *Książęta zachodniopomorscy wobec obronności swego państwa w XII–XVII wieku [w:] Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku*

- Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin 2004, s. 11–38.
- Rymar E., *Pomorskie wyprawy zbrojne na Łużyce i Brandenburgię w latach 1178–1180* [w:] *Monumenta manent. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Białeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. A. Makowski, E. Włodarczyk, Szczecin 2003, s. 77–102.
- Rymar E., *Rodowód książąt pomorskich*, Szczecin 2005.
- Rymar E., *Wojny na Pomorzu Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII – początek XVII wieku (Kalendarium)* [w:] *Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin 2004, s. 133–174.
- Rühberg N., *Niklot und der obodritische Unabhängigkeitskampf gegen das sächsische Herzogtum*, „Mecklenburgische Jahrbücher” 1996, Jg. 111, s. 5–20.
- Rühberg N., *Obodritische Samtherrscher und sächsische Reichsgewalt von der Mitte des 10. Jahrhunderts bis zur Erhebung des Fürstentums Mecklenburg 1167*, „Mecklenburgische Jahrbücher” 1995, Jg. 110, s. 21–50.
- Scheidl F., *Die Kriegsgefangenschaft von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart*, Berlin 1943.
- Schieckel H., *Herrschaftsbereich und Ministerialität der Markgrafen von Meißen im 12. und 13. Jahrhundert. Untersuchungen über Stand und Stammort der Zeugen markgräflicher Urkunden*, Köln–Graz 1956.
- Schölkopf R., *Die Sächsischen Grafen 919–1024*, Göttingen 1957.
- Schmidt O.H., Schumann D., *Zinna* [w:] *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts* (= Brandenburgische historische Studien, Bd. 14), hrsg. v. H.-D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich et al., Bd. 2, Berlin 2010, s. 1359–1384.
- Schultze J., *Die Mark Brandenburg*, Bd. 1: *Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319)*, Berlin 1961.
- Scior V., *Das Eigene und das Fremde: Identität und Fremdheit in den Chroniken Adams von Bremen, Helmolds von Bosau und Arnolds von Lübeck*, Berlin 2002.
- Śliwiński B., *Do kogo należał jeniec-rycerz w średniowiecznej Polsce?* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 7, red. S.K. Kuczyński, Warszawa, 1996, s. 235–241.

- Śliwiński B., *O niektórych aspektach wykupu z niewoli jeńców-rycerzy w Polsce dzielnicowej i zjednoczonej* [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowski w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. J. Chrobaczyński, A. Jureczka, M. Śliwa, Kraków 1993, s. 311–321.
- Śliwiński B., *Pomorze w polityce i strukturze państwa wczesnopiastowskiego (X–XII w.)*, „Kwartalnik Historyczny” 2000, t. 107, z. 2, s. 28–34.
- Smoliński M., *Who Were the Slavs who Destroyed the Fortress on the River Trave in 1181? The Origins of the Imperial-Pomeranian Alliance in the Early 80s of the 12th Century*, „Studia Maritima” 2023, vol. 36, s. 5–25.
- Smoliński M., *Z dziejów stosunków pomorsko-lubeckich w XII i XIII w. część 1: Geneza sojuszu pomorsko-lubeckiego* [w:] *Silesia – Polonia – Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziemu Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 109–133.
- Sochacki J., *Ludwik Niemiec a Obodryci i Duńczycy od traktatu w Verdun w 843 r.*, „Res Historica” 2012, No. 51, s. 43–62.
- Sochacki J., *Rywalizacja o prymat między Związkiem Obodryckim a Lucickim w X w.*, „Studia Elckie” 2019, t. 21, nr 4, s. 545–565.
- Sommerfeld W. v., *Geschichte der Germanisierung des Herzogtums Pommern oder Slavien bis zum Ablauf des 13. Jahrhunderts*, Leipzig 1896.
- Spors J., *Dzieje polityczne ziemi sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej XII–XIV wiek*, Poznań–Słupsk 1973.
- Spors J., *Geneza i początki brandenburskiego zwierzchnictwa lennego nad Pomorzem Zachodnim na tle rywalizacji o ziemie nad środkową Odrą i dolną Wartą w latach 1234–1261* [w:] *idem, Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego: XII – pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 287–330.
- Spors J., *Organizacja polityczna Pomorza Zachodniego w okresie misji chrystianizacyjnej biskupa bamberskiego Ottona* [w:] *Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego: XII – pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 61–118.
- Spors J., *Zjednoczenie Pomorza Zachodniego i Północnego z Polską za Bolesława Krzywoustego* [w:] *idem, Studia nad wczesnośredniowiecznymi dziejami Pomorza Zachodniego: XII – pierwsza połowa XIII w.*, Słupsk 1988, s. 119–160.
- Skovgaard-Petersen I., *Sven (Svend) Gabelbart, König von Dänemark († 1014)* [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Lief. VIII, Stuttgart–Weimar 1999, sp. 342.
- Strzelczyk J., *Bohaterowie Słowian Połabskich*, Poznań 2017.

- Strzelczyk J., *Tugomir* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, Wrocław *et al.* 1977, s. 199–200.
- Strzelczyk J., *Słowianie Połabscy*, Poznań 2002.
- Strzelczyk J., *Stoigniew* [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 5, Wrocław *et al.* 1975, s. 423.
- Szybkowski S., (rec.) *Andrzej Niewiński, Jenieństwo wojenne w późnym średniowieczu. Studia nad problematyką zjawiska w Polsce w kontekście zachodnioeuropejskim*, wyd. 2, Oświęcim 2020, „Roczniki Historyczne” 2021, t. 87, s. 258–263.
- Teterycz-Puzio A., *Zamachy na Piastów*, Poznań 2019.
- Toeche Th., *Kaiser Heinrich VI.*, Leipzig 1867.
- Tymieniecki K., *Podgrodzia w północno-zachodniej Słowiańszczyźnie i pierwsze lokacje miast na prawie niemieckim*, „Slavia Occidentalis” 1922, t. 2, s. 55–113.
- Turasiewicz A., *Dzieje polityczne Obodryców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004.
- Usinger R., *Deutsch-dänische Geschichte 1189–1227*, Berlin 1863.
- Wehrmann M., *Geschichte von Pommern*, Bd. 1: *Bis zur Reformation (1523)*, Gotha 1904.
- Wies E.W., *Fryderyk Barbarossa*, tłum. W. Radwański, Warszawa 1996.
- Witte H., *Mecklenburgische Geschichte in Anknüpfung an Ernst Boll*, Bd. 1: *Von der Urzeit bis zum ausgehenden Mittelalter*, Wismar 1909.
- Wójcik L.M., *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie – genealogia – rozsiadlenie*, Wrocław 1993.
- Wybranowski D., *Jeszcze raz o taktyce wojen pomorskich Bolesława Krzywoustego oraz okolicznościach ich finału*, „Przegląd Zachodniomorski” 2017, R. 32(61), z. 2, s. 67–117.
- Wybranowski D., *Organizacja wojskowa Księstwa Pomorskiego od XII do połowy XIII wieku* [w:] *Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, Szczecin, s. 201–228.
- Wybranowski D., *Warunki naturalne jako jeden z czynników towarzyszących prowadzeniu działań wojennych w narracji Thietmara i Galla Anonima. Przyczynek do polityki pierwszych Piastów* [w:] *Oblicza wojny*, t. 2: *Armia kontra natura*, red. T. Grabarczyk, M. Pogońska-Pol, Łódź 2020, s. 81–120.
- Zakrzewski S., *Bolesław Chrobry Wielki*, Lwów–Warszawa–Kraków 1925.
- Zickermann F., *Das Lehnsverhältnis zwischen Brandenburg und Pommern im 13. und 14. Jahrhundert*, „Forschungen zur

brandenburgischen und preußischen Geschichte" 1891, Bd. 4, 1891, s. 1–120.

Zientara B., *Polityczne i kościelne związki Pomorza Zachodniego z Polską za Bolesława Krzywoustego*, „Przegląd Historyczny” 1970, t. 61, z. 2, 192–232.

Zientara B., *Stosunki polityczne Pomorza Zachodniego z Polską w drugiej połowie XII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1970, t. 61, z. 4, s. 546–576.

Abstract

Baltic, Polabian and Pomeranian addenda to studies on prisoners of war in the Middle Ages
(Part 1)

Polish historical literature has recently seen a renewed interest in the fate of prisoners of war who fell into captivity in the numerous battles fought during the Middle Ages. Due to the availability of historical sources, particular attention has been paid to the fourteenth and fifteenth centuries, although, of course, relatively few examples of captives from the earlier period have been discussed. In this respect, chronicles illustrating armed conflicts between the Polish or Polish-Lithuanian state and the Teutonic Order have been particularly useful. What came as an important point of reference for historians were also cases of prisoners of war described in Western European sources. So far, there has been no broader study of medieval captives which would focus on the Slavia. This term first referred to the territories inhabited by the Polabian Slavs, from Holstein to the borders of Western Pomerania. At the end of the twelfth and in the thirteenth century, it came to be used for medieval Mecklenburg and Western Pomerania. From the perspective of the Kingdom of Denmark, it was still a much wider area. The present study attempts to trace and discuss cases of captivity in the geographical area in question.

The work covers mainly the years 1177–1320, from the conflict over the Saxon inheritance after the death of Henry the Lion, in which not only German, but also Mecklenburg and Pomeranian rulers took part, to the extinction of the Brandenburg margraves from the Ascanian dynasty. War or conflict was an important tool of the policy of members of this dynasty, particularly experienced by other feudal lords from the area under study.

Considering that the source material is quite extensive, for editorial reasons the study has been divided into parts. The first part covers the period until the end of the twelfth century.